

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi 3.00 złote  
 " " " Kraju 4.00 "  
 " " " zagran. 7.00 "  
 Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie  
 „Głos Polski” łącznie z „Kurjerem Wiecz.”  
 wraz z odnoszeniem 4.80 złotych miesięczn.

**Cena 15 groszy.**  
 Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Telefony: Redakcji nr. 19-71,  
 Administr. 199. Nocny — 799.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy: 15  
 I strona i w tekście 20 groszy strona 5 szpalt.  
 Nekrologi 15 " " "  
 Nadesłane po tekście 15 " " "  
 Zwyczajne 5 " strona 10 szpłt.  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 4 złote. 0000  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
 za firm zagranicznych o 100 procent drożej



Dziś wielka premiera! 12 aktów śmiechu i humoru!  
 Najlepsi komicy świata

**PAT i PATACHON**

w 2-ch najnowszych farsach

„W 7-em niebie”

Pat i Patachon w roli fotografów”

12 aktów bezustannego śmiechu!

**Bezrobotni**  
**Pracownicy handlowi i biurowi**  
**winni niezwłocznie się zarejestrować**  
**w sekretariacie**

Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21.

Dokładne dane potrzebne są w celu zorganizowania pomocy bezrobotnym, względnie dostarczenia im pracy.

16 **„Sionistycznej.”** Sala „HAZOMIRU” Al. Kościuszki Nr 21 16  
 wieczór odbędzie się  
**„Złoty”** **„Kobiet”**  
 pod hasłem: „M... narodowa a gmina”  
 16 Przemawiać będą koledzy: Kand. praw Elchanan Lewin (Warszawa), Student L. Sztrauch, stud. A. Solnik, stud. J. Meller, stud. J. Zander, kol. J. Winer, kol. H. Ringart. 60-1 16

## Co zmieniło się we Włoszech?

Był czas — w pierwszych, niepewnych latach naszej niepodległości — kiedy w różnych środowiskach politycznych hasło dyktatury cieszyło się niejaką popularnością. Chaos, rozprzeżenie, brak autorytetu i poczucia prawa — wszystko to nasuwało ludziom myśl, że przynajmniej na jakiś czas potrzebne są w Polsce rządy dyktatorskie. Podsuwano te myśli b. naczelnikowi państwa, który zawsze odrzucał ją kategorycznie. Do pewnej popularności tego hasła przyczyniał się w dużej mierze również stan rzeczy w sejmie, który nigdy nie budził entuzjazmu, a w pierwszych swych latach niechęcał nawet do parlamentarizmu wogóle.

Los oszczędził nam eksperymentu dyktatury. Wykonano go gdzieś indziej i stał się dla nas wielce pożyteczną nauką. Dali ją rządy faszystowskie. Aczkolwiek wiek posilkiace się przymieszka parlamentarizmu, były owe rządy w istocie swej systemie i praktyce — dyktatura. Zamiast ustaw — ogłaszano dekrety. Cała administracja obdarzona była szerokimi pełnomocnictwami. Wprowadzono cenzurę prasy. Parlament mógł istnieć o tyle tylko, o ile nie sprzeciwiał się rządowi, który wciąż groził mu rozpedzeniem, onierając się na niezawodnej potędze „czarnych koszul”.

Wybory przeprowadzono wśród niesłychanych gwałtów. Nowa kampania przedstawiła narodziłemu się państwu tylko cieniem parlamentu, we współczesnym znaczeniu tego wyrazu.

Znakomity Guiglielmo Ferrero, historyk, socjolog i publicysta włoski, obecnie stan rzeczy w swojej odczynie nazywa „największą w dziejach katastrofą illegalizmu”. I wyraża, że inaczej być nie mogło. Rząd faszystowski potrzebował nielegalności, nie miał i nie chciał mieć żadnych uprawnień legalnych. Członkowie tego rządu chcieli — pisze Ferrero — zostać Archimedesami nierozwiązalnego problemu: jak utrzymać się przy władzy zapomocą twarzi i gwałtu, zachowując zewnętrznie

pozory rządów wolnościowych i parlamentarnych, aby niespokojnemu i nieufnemu światu pokazać swoje alibi. Złudzenie trwało niedługo. Przyszła katastrofa.

Na czym polega?

Podczas gdy u nas rozrzucające prostactwo albo też uporczywy cynizm pisze o „nowym tryumfie” faszystów, który po zwycięstwie Mussoliniego, nabierze nowych sił, twórczy się od niegożądanych żywiołów, tam we Włoszech, organ skrajnego odłamu faszystów „Impero” uczciwie oświadcza: „Czynimy dziś największe poświęcenie, wyrzekając się naszego wspaniałego snu”. Sen skończył się w chwili, kiedy rzymskie cele wiezione wypełniły się niespodziewanymi gośćmi. Wczorajsi dyktatorze, członkowie najwyższego dyktatorskiego rządu, publicyści, wysocy urzędnicy państwowi przegrali „wspaniały sen” przez wielką chwałę humanitatis, zbrodni, która wzburzyła naród i stała się owa przeznaczona ostateczna kropla, przechylająca szalę społecznych i politycznych rzeczy. Czara cierpień była już pełna przed mezejską śmiercią Jakóba Matteottiego i tem tłumaczy się, że ostatnia zbrodnia wzbudziła w narodzie włoskim tak wielki niepokój.

Można podziwiać energię Mussoliniego, z jaką „czwst” własny swój obóz. Wszelako wielkiej trzeba naiwności, by sadzić, że to jest tylko czyszczenie angielszowej stajni, tylko wypędzenie owiec parszwyców, naleciałości, niedobrych żywiołów, że — słowem — nie się w doktrynie, w programie, w samej idei nie zmieniło.

Wie dobrze „Impero”, czemu pisze o zrzeczeniu się wspaniałego snu. Wie, że klęska jest większa, niż zbezczeszczenie sztandaru przez morderców.

Benito Mussolini oświadczył w senacie, że już teraz nie będzie wydany żaden dekret z mocą zatwierdzonej przez parlament ustaw. Z ta chwila została przekre-

ślona doktryna faszystów, w istocie swej antyparlamentarna i antydemokratyczna. Próba syntezy rządów dyktatorskich z przymieszka parlamentarizmu skończyła się „katastrofą illegalizmu”. Zbankrutował system, który wbrew woli i zamiarom ludzi czwstych, pielegnował bezprawie, pogłębiał korupcję, umacniał gwałt, pozbawiał bowiem społeczeństwo prawa kontroli nad rządzącymi, tej podstawowej gwarancji praworządności. Mussolini zmienił stanowisko; otwarcie o tem mówi, wzywając opozycję do pomocy w przywróceniu społecznego ładu. Jest nawet konsekwentny w swych przemianach. W mowie, wygłoszonej w izbie posłów dnia 16 listopada 1922 roku rzekł: „Nie lekam się słów. Jeśli jutro okaże się to rzeczą konieczną, ogłoszę się naczelnikiem reaktionistów”. Wczoraj drwił z parlamentu, dziś, wbrew wielu swym wystąpieniom, stwierdza, że bez praw parlamentu rządzić nie chce i nie może. Zamyka epokę dekretów, wydawanych z mocą prawa bez nieskrepowanej woli przedstawicielstwa narodu. Przekreśla całe socjologie faszystów, tak pośpiesznie przez usłużnych pisarzy stworzona. Idea dyktatury poniosła ostateczną klęskę mimo wywodów tych pisarzy, którzy wszystkie nieszczęścia narodu i świata widzieli lub chcieli widzieć tylko w demokracji.

Włochy po innym krańcu politycznym — Rosji, daly światu naukę, na jakich drogach leża dziś największe niebezpieczeństwo. Uirzał ie Benito Mussolini i z wielką odwagą usiłuje wielki błąd naprawić. Czy mu się uda — najbliższa przyszłość pokaże. To tylko pewne, że nie będzie szukał pomocy wśród faszystów polskich, którzy są bardziej mussolinistami, niż sam Mussolini i którzy na łamach dzienników endeckich starają się dodać mu otuchy, twierdząc, że nie się „przeceży” w programie faszystowskim nie zmieniło!

J. Wasowski.

Pierwszorzędna Restauracja

**„METROPOL”**

Narutowicza 1. Telefon 11-04.  
 Wydaje codziennie

**OBIADY**  
 z 5-ciu dań

od godziny 1-ej do godziny 4-ej  
 tylko po cenie zł. 3.—  
**MENU.**

Kawior po żydowski  
 Sztuka mięs  
 Żoładek gęsi  
 Szynki gęsie  
 Gulasz po węgiersku  
 Wątróbka po tyrolsku.

II.

Rosół z makaronem  
 Zupa francuska  
 „groszkowa”  
 chłodnik z poziomkami.

III.

Gęś młoda pieczona z garnizem  
 Kurczę po polsku z garnizem  
 Kura z rosółu z garnizem  
 Kura po wiedeńsku z garnizem  
 Mostek wołowy pekl. z garnizem  
 Ozór peklowany z garnizem  
 Rozbief po angielsku z garnizem  
 Łrzy a la Metropol z garnizem  
 Pieczeń cielęca  
 „francuska”  
 „rymska”.

IV.

**KAWA — LODY.**  
 Wydaje się też potrawy  
**à la Carte**

po znacznie niższych cenach.  
**Ceny wraz z usługą.**

Z poważaniem.  
**H. Beigelman i**  
**M. Korngold.**

Mamy natychmiast do oddania  
**każdą ilość węgla**  
**kamiennego**

(najlepszych kopalń górnośląskich)  
 poniżej cen kopalnianych. Łaskawe  
 oferty pod „Węgiel” do Tow. Akc.  
 „Reklama Polska”, Warszawa, Jasna  
 Nr. 10. 36—2

**Na raty — Na spłaty**

**Za weksle — Na kredyt**  
 Wszelkie towary manufakturowe  
 poieca

**„Polrat”**  
 ul. Wólczańska 43, pr. of.  
 parter. 50—1

**Teraz do 30%  
 wszystko taniej**

Firma Szmeciel i Rozner  
 Łódź, Piotrkowska 100 i Hija  
 160, sprzedaje wszystkie to-  
 wary, bieliznę, palta dam-  
 skie, garnitury, i t. p. po  
 taniach cenach.

**Korzystajcie z okazji!**

**Brak pieniędzy**

powoduje, że żyjemy z dnia na dzień i nie pozwala nam myśleć o jutrze. A jednak, choć nie jest to rzeczą łatwą, musimy pozyczyć pieniądze, bodaj na wysoki procent i zrobić zapas masła, na zimę. Za pożyczkę możemy zapłacić maximum 10 proc. miesięcznie, co stanowi 60 proc. na pół roku, gdy tymczasem masło zimą będzie kosztowało 300 lub 400 proc. drożej. **Związek Spółdzielni Mleczarskich** (dawniej Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie) Al. Kościuszki 29, przyjmuje zamówienia i przechowuje masło dla konsumentów już od 5 kilo.



# Pracowity dzień prem. Grabskiego

## Konferencje i obrady.

### Sprawozdanie p. Darowskiego.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) W dniu wczorajszym prezes rady ministrów p. Grabski przyjął p. Darowskiego, który w ubiegłą niedzielę powrócił z Moskwy i odbył z ministrem poufną konferencję, na której p. Darowski poinformował premiera o sytuacji w Moskwie i przedstawił perspektywę przyszłych stosunków polsko-sowieckich. Następnie pp. Grabski i Darowski omawiali przyszłą działalność ministerstwa pracy w sprawie przesilenia gospodarczego

WARSZAWA, 30 czerwca. — (Pat) Dnia 29 b. m. powrócił do Warszawy minister pracy i opieki społecznej b. poseł rządu pol-

skiego w Moskwie, p. Ludwik Darowski. Posła Darowskiego, opuszczającego Moskwę w dniu 27 b. m., żegnali członkowie poselstwa, delegacja reewakuacyjna, specjalna i repatriacyjna, szef protokołu komisariatu ludowego spraw zagranicznych Floryński, naczelnik wydziału polsko-bałtyckiego Szejn, ambasador Turcji, poseł Finlandji i Estonji, charge d'affaires lotewski i przedstawiciel Czechosłowacji.

WARSZAWA, 30 czerwca. — (Pat) Po wyjeździe posła polskiego w Moskwie p. Ludwika Darowskiego do Warszawy, kierownictwo poselstwa czasowo objął w charakterze charge d'affaires radca legacji polskiej p. Kazimierz Wyszyński.

### Jak zażegnać przesilenie górnośląskie

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Delegaci związku obron kresów zachodnich z posłem p. Roguszczykiem na zjeździe konferencyjnym w Warszawie omawiali w sprawie przesilenia górnośląskiego. Premier stwierdził, że

konferencja ta ma być przedmiotem konferencji z delegatami z Kresów Zachodnich, którzy przyjadą do Katowic.

### Referaty o mniejszościach narodowych.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Wczoraj w sejmie odbyły się referaty o mniejszościach narodowych. Referentem był p. Grabski.

Referat p. Grabskiego dotyczył sprawy mniejszości narodowych w Polsce. Premier wyraził nadzieję, że

### Premier Grabski i jego polityka

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Premier Grabski wczoraj w sejmie przedstawił swoją politykę. Premier stwierdził, że

polityka państwa musi być oparta na zasadach sprawiedliwości i równości. Premier wyraził nadzieję, że

### Reforma podatku obrotowego. Zniżka stopy procentowej. Ułgi podatkowe.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Wczoraj w sejmie odbyły się prace nad reformą podatku obrotowego, zniżką stopy procentowej i ulgami podatkowymi. Premier stwierdził, że

reformy te mają być wprowadzone w najbliższym czasie. Premier wyraził nadzieję, że

### O zwrot hipoteki suwalskiej.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Premier przyjął wczoraj delegację powiatu seineńskiego, która interweniowała o zwrot hipoteki suwalskiej z Kowna i utrzymanie powiatu seineńskiego, ponieważ i litwini tworzą u siebie taki sam powiat.

Prezident przyjął delegację powiatu seineńskiego, która interweniowała o zwrot hipoteki suwalskiej z Kowna i utrzymanie powiatu seineńskiego, ponieważ i litwini tworzą u siebie taki sam powiat.

## Przemysłowcy u min. Kiedronia.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Wczoraj, dnia 30 czerwca min. Kiedroni konferował z prezydentem związku przemysłowców włókienniczych z pp. Maurycym Poznańskim i Biedermanem.

Tematem konferencji była sytuacja w przemyśle tekstylnym. Poszczególne punkty zostaną szczegółowo rozpatrzone w najbliższych dniach

## Drugie ciągnięcie dolarówki

Dzisiaj, o godz. 10 i pół rano, rozpocznie się drugie z kolei ciągnięcie 5 proc. państwowej pożyczki dolarowej. Losowanie, dostępne dla publiczności, odbędzie się w lokalu urzędu pożyczek państwowych przy ul. Senatorskiej nr. 29.

Wkole, prócz szeregu innych wygranych, znajdują się dwie wygrane po 40 tysięcy dolarów, gdyż suma ta nie była wylosowana w czasie poprzedniego ciągnięcia.

## Egzaminy dla urzędników

WARSZAWA, 30 czerwca. — (Pat) Podany w prasie, w związku z ostatnimi uchwałami rady ministrów, komunikat o egzaminach urzędników państwowych. Zgodnie z uchwałami, na egzaminach należy stwierdzić, że jednoznacznie rozporządzenie dotyczy wyłącznie urzędników, będą-

cych już na służbie, nie tych, którzy w przyszłości wstąpią do służby państwowej. Ogłoszone przepisy zmienia dotychczas wydane rozporządzenia w tej sprawie i stanowią równocześnie daleko idące ulgi.

## Nie narażać się Zeusowi.

Polski związek dyrektorów szkół średnich przedłożył niedawno panu ministrowi oświaty obszerny i wyczerpujący memoriał o programie studiów klasycznych w tych szkołach.

Odbywa się bowiem u nas ruina wykształcenia klasycznego, co ma oznaczać zwycięstwo myśli „praktycznej”. Tymczasem, jak to przypomina p. Kazimierz Jarecki na łamach „Rzeczpospolitej” — reformy szkolne czasów najnowszych, reforma Gentilego we Włoszech i Berarda we Francji, wyszły z założenia, że nie istnieje prawdziwa kultura ludzka bez nauk klasycznych. To samo zdanie wyrażili już dawniej znakomieli przedstawiciele nauk ścisłych, jak matematyk Henryk Poincare, chemik Le Chatelier i inni.

Starsze pokolenie chce uwolnić młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki. Wobec tego należy przemyśleć reformę, która uwolni młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki.

Wobec tego należy przemyśleć reformę, która uwolni młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki.

Wobec tego należy przemyśleć reformę, która uwolni młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki.

Wobec tego należy przemyśleć reformę, która uwolni młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki.

Wobec tego należy przemyśleć reformę, która uwolni młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki.

Wobec tego należy przemyśleć reformę, która uwolni młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki.

Wobec tego należy przemyśleć reformę, która uwolni młodzież od „udręki” łaciny i greki, a w dawnej szkole znowu żyć w „udręce” łaciny i greki.

## Obniżenie cen i zniżka taryfy celnej.

### Obrady Komitetu ekonomicznego rady ministrów.

Zapowiedziane początkowo na ubiegłą sobotę posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów w sprawie obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby, nie odbyło się, gdyż kwestia ta będzie omawiana ze sprawą zniżki taryf celnych. Odbyło się jedynie zebranie wyłonionej przez komitet ekonomiczny komisji międzyministerialnej dla spraw obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby. Na zebraniu tem przyjęto wnioski poszczególnych podkomisji w sprawie obniżenia cen maki i cukru, polityki mięsnej, cen artykułów pierwszej potrzeby i t. p.

slawiciele ministeriów gospodarczych, a więc skarbu, przemysłu i handlu, spraw wewnętrznych, rolnictwa, kolei oraz komisarz rządowy do zwalczania drożyzny.

W celu rozpatrzenia spraw obniżenia taryf celnych została wyłoniona przez komitet ekonomiczny specjalna komisja międzyministerialna, w skład której wchodził: minister skarbu, minister przemysłu i handlu, minister spraw wewnętrznych, minister rolnictwa, minister kolei i t. p.

## Produkcja wełny

KATOWICE, 30 czerwca. — (Pat) Produkcja wełny w Kresach Zachodnich w tym roku jest bardzo słabą. Wynik to jest spowodowany brakiem pastuszków i słabą kondycją owiec.

Produkcja wełny w Kresach Zachodnich w tym roku jest bardzo słabą. Wynik to jest spowodowany brakiem pastuszków i słabą kondycją owiec.

## Pracownicy grożą strajkiem.

WARSZAWA, 30 czerwca. — (Pat) Pracownicy w fabryce w Warszawie grożą strajkiem, jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione.

Pracownicy w fabryce w Warszawie grożą strajkiem, jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione.

Pracownicy w fabryce w Warszawie grożą strajkiem, jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione.

Pracownicy w fabryce w Warszawie grożą strajkiem, jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione.

Pracownicy w fabryce w Warszawie grożą strajkiem, jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione.

Pracownicy w fabryce w Warszawie grożą strajkiem, jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione.

## Bezpieczeństwo na kresach.

WILNO, 30 czerwca. (Pat). — Dnia 15 b. m. w powiecie stołpeckim organem policji państwowej, udało się schwycić 14 osób, podejrzanych o udział w napadach bandyckich. Stwierdzono, że pośród aresztowanych 10 osób należy do bandy, a jak stwierdził wojewoda nowogrodzki, schwycanie wspomnianych wpłynęło znacznie na uspokojenie w powiecie.

towarzystwie wojewody nowogrodzkiego p. Raczkiewicza. — Przebyto przestrefę 520 kilometrów samochodem. Inspekcji dokonano wzdłuż granicy polsko-sowieckiej od Nowo-Jeleni przez Nowogródek, Stołpcę, Kołosowo, Rubieżywie i Wołmian.

WILNO, 30 czerwca. (Pat). Inspektor armii gen. dw. Rvdz-Smigły wrócił do Wilna dziś, 27 b. m. z inspekcji, która dokonała w

Przebieg granic pozwolił stwierdzić, że uczynione zostały wysiłki w kierunku wzmocnienia ochrony granicy, oraz dokonano pracy nad udoskonaleniem aparatu strażniczego, która to praca postępuje naprzód.

## Powrót gen. Sikorskiego z podróży inspekcyjnej.

WARSZAWA, 29 czerwca. (Pat) gen. Sikorski na zakończenie swej podróży inspekcyjnej zwiedził w towarzystwie szefa sztabu generalnego gen. Stanisława Hallera, szefa administracji armii gen. Majewskiego, szefa korpusu kontrolerów do Warszawy.

gen. Goreckiego i zastępcę szefa administracji armii płk. sztabu generalnego Zmierskiego jedna z budujących się w twórczości amunicyjnej, skąd po zaznajomieniu się ze stanem robót oraz dalszych planów o godz. 9 wiecz. powrócił do Warszawy.

## Poseł polski u premiera Herriota.

PARYŻ, 30 czerwca. (Pat) Minister Chlapowski był dzisiaj rano przyjęty przez premiera Herriota. Rozmowa trwała około 40 minut i była nacechowana niezwykle serdecznością. Herriot okazał żywe zainteresowanie dla Polski.

gen. Goreckiego i zastępcę szefa administracji armii płk. sztabu generalnego Zmierskiego jedna z budujących się w twórczości amunicyjnej, skąd po zaznajomieniu się ze stanem robót oraz dalszych planów o godz. 9 wiecz. powrócił do Warszawy.



# Niemcy przyjmują kontrolę wojskową aliantów. Włochy w odmęcie gwałtu i mordu.

## TREŚĆ NOTY NIEMIECKIEJ.

PARYŻ, 30 czerwca. (PAT). Ambasador niemiecki Hoesch odbył dziś rano konferencję z Herriotem i jako przewodniczącemu konferencji ambasadorów wreczył mu notę rządu niemieckiego w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech.

BERLIN, 30 czerwca. (Pat) — Ambasador niemiecki w Paryżu przedstawił konferencji ambasadorów notę w sprawie międzysojusznictwa kontroli wojskowej w Niemczech.

Na wstępie rząd Rzeszy potwierdza odbiór noty sojuszników z dnia 28 maja.

Rząd niemiecki oświadczył, że ma pełne zrozumienie dla położenia międzynarodowego i nie ma zamiaru utrudniać go w obecnej chwili, gdy są widoki wprowadzenia w życie orzeczeń rzeczoznawców, ostatecznego uregulowania odszkodowań oraz trwałego ugruntowania tendencji pokojowych wśród zainteresowanych rządów.

Rząd niemiecki stwierdza, że mylny jest pogląd, jakoby Europa stała przed nowymi konfliktami zbrojnymi, które wywołane być mają działalnością niemieckich organizacji zbrojnych.

Rząd niemiecki nie może nie chce przeczyć, że obecnie w Niemczech znajdują się liczne organizacje, które postawiły sobie za cel kształcenie tężyzny duchowej i cielesnej młodzieży niemieckiej. Obecne zdziwienie młodzieży spowodowane jest brakiem dyscypliny wojskowej. Niemcy wskazują, że w innych krajach zwłazki młodzieży, które postawiły sobie za cel wychowanie fizyczne, cieszą się poparciem i rozwijają się pomyślnie; wobec czego związki sportowe młodzieży niemieckiej nie mogą być uważane za wojskowe przygotowanie, gdyż każdy naród ma prawo do wychowania zdrowej młodzieży.

Naród niemiecki odrzuca wszelką myśl o wojnie, a tajne zbrojenia należy bezwzględnie potępić, jako niedopuszczalne, bezcelowe i niebezpieczne.

Przy tej okazji rząd niemiecki nie może zaprzeczyć, że wśród narodu niemieckiego panuje ogromne rozgoryczenie z powodu obecnego położenia Niemiec.

Z kolei nota przytacza żale Niemców na postępowanie aliantów i stwierdza, że bezwzględność z jaką postępowano wobec Niemców wyrobiła w narodzie niemieckim przekonanie, jakoby nie można było oczekiwać ze strony aliantów żadnej sprawie-

dywości, jednakże rozgoryczenie to nie może dać jakiegokolwiek powodu osobistości wojskowej do przypuszczenia, że Niemcy są w możności wywołać konflikt zbrojny w Europie. Niemcy, gdyby nawet chcieli, nie mogą tego uczynić; środki techniczne i uzbrojenie armii są mniejsze niż w najmniejszym państwie. W chwili, gdy rozwój środków wojennych doszedł do najwyższego szczytu, Niemcy nie posiadają żadnej broni współczesnej. Niemcy nie wyprodukowały ani jednej armaty, nie posiadają tej ilości armii do jakiej mają prawo według traktatu wersalskiego.

Naród niemiecki nie może zrozumieć, że zagranicą żyje obawa przed Niemcami, gdy rozbrojenie ogólne wśród innych narodów nie poczyniło żadnych postępów.

Opinia publiczna w Niemczech sprzeciwia się ponownej kontroli wojskowej, gdyż jest ona mieszaniną się do spraw wewnętrznych Niemiec i naruszeniem suwerenności Rzeszy niemieckiej.

Rząd Rzeszy stoi na tym samym stanowisku, jakie zajął w poprzedniej nocy, jeżeli zaś obecnie nie wyciągnął żadnych praktycznych wniosków, to dzieje się to wskutek zmian, jakie ujawniły się ostatnio w położeniu politycznym.

Rząd niemiecki odniósł wrażenie, że rządy sojusznicze pragnęły prowadzić tę kontrolę stale, jednakże wobec tego, że ostatnia nota konferencji ambasadorów oraz wspólne pismo premierów Francji i Anglii wypowiedziały zdanie, że kontrola wojskowa w najbliższej przyszłości ma być przekazana lidze narodów. Niemcy przekonane są, że dotychczasowa polityka gwałtu zamieniona została na politykę porozumienia, dążącą do zakończenia polityki, stosowanej dotąd w kwestii odszkodowań.

Jeżeli Niemcy zgodzą się na wprowadzenie w życie planu rzeczoznawców, to tylko wówczas, gdy otrzymają gwarancje, że uregulowanie kwestii odszkodowań nie będzie tylko aktem finansowo-gospodarczym, ale wadliwie działą nowej ery w stosunkach między narodami. Pod tym warunkiem rząd niemiecki zgadza się na inspekcję wojskową w Niemczech. Kontrola ta ma być przeprowadzoną w duchu przyjaźni i zaufania do Niemiec. Komisja kontroli dążyć będzie do przeprowadzenia inspekcji wojskowej.

Rząd niemiecki prosi, aby inspekcja ta była dokonana do dnia 30 września r. b.

## O UKŁAD Z M. I. C. U. M.

BERLIN, 30 czerwca. (Pat). — Przedstawiciele górnictwa zagłębia Ruhry naradzali się wczoraj w sprawie układu z M. I. C. U. M. Na podstawie otrzymanych instrukcji, rokowania te będą w dniu dzisiejszym podjęte w Duesseldorfie.

PARYŻ, 30 czerwca. (Pat). — Wbrew doniesieniom pewnej części prasy, komunikat urzędowy stwierdza, że w sprawie odmówienia układów z M. I. C. U. M. między rządem francuskim i belgijskim panuje zupełna zgodność.

Komunikat zauważa dalej, że oboje rządy wysłały do swych przedstawicieli w Duesseldorfie te same instrukcje wystosowania do rządu niemieckiego identycznej noty.

## WALKA O 8-GODZINNY DZIEŃ PRACY W NIEMCZECH.

BERLIN, 30 czerwca. (Pat). — Nawiązując do dyskusji, jaka toczyła się tydzień temu w sprawie 8-godzinnego dnia pracy, „Welt am Montag“ pisze, że alarmy reakcyjne prasy niemieckiej o „wtrącanie się konferencji genewskiej do wewnętrznych spraw Rzeszy“, uważać należy za śmieszne.

## PRZECIWKO TRAKTATOWI WERSALSKIEMU.

BERLIN, 30 czerwca. (PAT). — Na wczorajszym zgromadzeniu Reichstagu, na którym była obecna rada ministrów z Marksem i Stresemannem na czele, referent profesor Kahl oświadczył, że Niemcy nie uznają nigdy decyzji z dnia 28 czerwca 1919 roku, będącej tylko przekleństwem dla całego świata.

## POMNIK SCHLAGETTERA.

BERLIN, 30 czerwca. (PAT). — Dzienniki donoszą, że wczoraj w Neubrandenburg odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik Schlagettera. W obchodzie tym wziął udział gen. Ludendorff.

„Morgenpost“ dodaje, że przy tej okazji gen. Ludendorff wygłosił przemówienie.

## ŚMIERĆ REKTORA UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO.

WROCLAW, 30 czerwca. (Pat) — W sobotę w nocy, zmarł nagle na udar sercowy rektor tutejszego uniwersytetu Nickel.

## LLOYD GEORGE KRZYKUJE.

LONDYN, 30 czerwca. (Pat) — Przemawiając na zgromadzeniu partii liberalnej przy współudziale 50.000 członków partii, Lloyd George krytykował dyplomację obecnego rządu angielskiego, a zwłaszcza ostatnie narady w Chiquers. Clynes, odpowiadając na przemówienie to, stwierdził, że polityka angielska wywarła na politykę innych krajów bardzo doły wpływ.

W historii faszyzmu rolę niemałą odgrywają figury, jakby wyciągnięte żywcem ze starzych powieści Manzoni. Są to „bravi“, opryszki, których można wynająć za garść srebrników. Historia tych „bravi“ i ich czynów wypełnia życie Włoch pod okupacją austriacką. „Bravi“ służą każdemu kto płaci, mordują każdego kogo im wskażą.

Faszyzm posługiwał i posługuje się szeroko ludźmi z gatunku „bravi“ Dziś coprawda nazywają się oni inaczej — arditii. Pod zmienioną nazwą krwio się jednak ta sama treść co ongi. Ot taki np. Filippelli, awanturnik, rycerz przemysłu, bankrut życiowy, Idzie na żołd faszyzmu; dowodzi bandami podpalaczy, popełnia mniejsze i większe zbrodnie, wreszcie z polecenia wyższych i najwyższych instancji dokonuje mordu na Matteottim. Ot dalej, pospolity kryminalista i zbój — Dumini, zakonspirowany jako „redaktor“ „Corriere Italiano“, dziennika, którego lokal jest ogniskiem czeki faszyzmu, a t. zw. redaktorzy agentami do szczególnych poleceń. Ot jeszcze i Pribitsch, międzynarodowy szpieg, austriak, kanalia „fuer alles“, wplytu przez wszystkie kraje, w których przebywał.

Ci to „bravi“ tworzyli przybożną gwardię luminarzy faszyzmu, Rossiego, Finiego, Mazinelliego. Odbierali od nich rozkazy i spełniali je.

Niektórzy z nich, jak Filippelli, cieszyli się nawet „poważaniem“ i uznaniem w sferach bliskich, bardzo bliskich samemu Duce. — Filippelliemu tak się opłacały jego wysługi, iż utrzymywał mały harem przyboczny, cztery automobile, nowozw etc.

Faszyści opłacali hojnie swych bravi; to trzeba im przyznać.

Placac hojnie, wymagali dużo. Świadcza o tem dziesiątki zabójstw, podpalai, pospolitych zbrodni.

I wszystko to odbywało się w atmosferze zupełnej bezkarności. Ni sad, ni prokuratoria, ni policja nie troszczyły się o „patriotyczne“ rozboje pod flagą faszyzmu.

Aż wreszcie w tej atmosferze gwałtu i bezprawia, na żywym gruncie bandytyzmu politycznego wyrosła zbrodnia publiczna, zbrodnia na miarę europejską.

I tu, po dwuletniej zaledwie swej karierze, na tym fatalnym dlań zakrecie historii, rozbiła się dyktatura faszyzmu. Rozbiła się bezpowrotnie, poniosła bowiem klęskę nie do naprawienia, klęskę ideową. A tej klęski nie naprawi i nie nadrobi żadna już nowa, ni żaden gest efektywny Duce.

W. K.

## NOWI MINISTROWIE.

RZYM, 30 czerwca. (PAT). — Ag. Stefani donosi, że król przyjął dymisję ministrów Geneffe, Cordino i Ganazze i zamianował stosownie do propozycji Mussoliniego senatora Casa ministrem oświaty, senatora Navo ministrem gospo-

darki krajowej, i Sachiego ministrem robót publicznych. Teke kolonii, która obiał czasowo prezydent rady ministrów oddano do putowanemu Laura de Scalos. — Wszyscy ministrowie złożyli intro przysięgę królowi.

## AUDIENCIA U KRÓLA.

RZYM 30 czerwca. (PAT). — Prezesi izby, oraz senatu udali się dziś rano do Kwirynalu, w celu złożenia królowi adresu parlamentu, w odpowiedzi na mowę tronową.

Audiencia odbyła się w sali tronowej w obecności Mussoliniego, wszystkich ministrów, oraz najwyższych dygnitarzy dworu.

W odpowiedzi na przedstawione adresy, król odpowiedział krótkim przemówieniem, w którym podkreślił, że „dziś, kiedy straszna zbrodnia wywołała największe oburzenie rządu, oraz obu izb, jest rzeczą nieodzowna, aby obie izby dały narodowi włoskiemu przykład rozsądku i pojednania. Naród włoski pragnie walorwzacji swych wielkich energii, doskonalenia swych uczuć jedności, wzmożenia dyscypliny i siły organizacyjnej państwa. Obie izby potrafią przez rozwój swej działalności i wysokie poczucie odpowiedzialności współdziałać dla osiągnięcia tych powszechnych aspiracji.

## NOWE MORDY FASZYSTÓW.

RZYM, 30 czerwca. Z Mediolanu nadeszła wiadomość, że faszyści rozpoczęli nowe morderstwa. Odział uzbrojonych faszystów napadł na robotników, aby „ukarać“ ich za to, że w piątek odbyła się w całym Włoszech manifestacja żałobna ku czci Matteottiego. Wynik był straszny. Kilku bezbronnym robotników zostało pobitych śmiertelnie. Jeden z nich, niejakiego Oldani padł trupem na miejscu. W kołach robotniczych Mediolanu wzburzenie, które z trudem powstrzymują przywódcy socjalistyczni.

RZYM, 30 czerwca. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o mordach, jakich dokonują w różnych miejscach. W Gorvcii maiano aresztować faszystę Brescianiego, który zamordował robotnika Stancara.

RZYM, 30 czerwca. — Ostatni mord faszystowski łączą tutaj z telegramem, w którym wspomniawszy o śledztwie, atakuje „Stampe“ za to, że „stanowisko tego dziennika wychodzi poza obiektywną kronikę wypadków i wychodzi poza to, co powinno być (!) lojalna i spokojna opowiadania (!) wledelem rządu i względem faszyzmu.

Federzon, w odpowiedzi na depesze Frassatięgo, wysłał do niego telegram, w którym wspomniawszy o śledztwie, atakuje „Stampe“ za to, że „stanowisko tego dziennika wychodzi poza obiektywną kronikę wypadków i wychodzi poza to, co powinno być (!) lojalna i spokojna opowiadania (!) wledelem rządu i względem faszyzmu.

# Teatr „Scala“ Varieté

Ceny niższe! Dyr. S. Kuperman. Ceny niższe!

3. Kamińska i Gronowski  
Tańce rosyjskie.

4. Zagadka XX wieku  
Ostatnia sensacja  
Fakir Ali Pasza  
w swoim oryginalnym wykonaniu

5. 9. Dwerinko  
Koncert orkiestry balajkowej  
6. ROBERTS  
Akt muzyczny na różnych instrumentach.

7. TRIO LATINI  
Akt gimnastyczny  
8. Trio Loris  
Akt kauczkowy  
Wiedeński akt akrobatyczny

E. Reden, król śmiechu

10. Maryś Tarnowska  
Wykonawczyni typów wiejskich w nowym repertuarze.

11. Julja Zamorska  
Pieśniarka (sprolongowana) w nowym repertuarze.

12. Iwasjow i Woroncowicz  
Znakomity duet operetkowy śpiewno-charakterystyczny.

Orkiestra pod dyr. D. Bajgelmana. Początek koncertu o godz. 8-ej, a przedstawienia o godz. 9-ej w. 00 Kasa czynna od 5-ej wiecz.

Od wtorku 1 lipca r. b. codziennie Program Nr. 3.

1. Murzyn King Charles )  
i mulatka Daisy Kala ) Amerykański duet taneczny

2. Les Odeons ) Angielska para taneczna. Tańce akrobatyczne i charakterystyczne.

3. 9. Dwerinko )

4. ROBERTS )

5. Maryś Tarnowska )

6. Julja Zamorska )

7. Iwasjow i Woroncowicz )

8. Orkiestra pod dyr. D. Bajgelmana. Początek koncertu o godz. 8-ej, a przedstawienia o godz. 9-ej w. 00 Kasa czynna od 5-ej wiecz.



## Przerazający stan mieszkalnicstwa w Łodzi

Na jeden pokój wypada 3,8 osoby.

Powwyższa notatka wydziału statystycznego magistratu miasta Łodzi daje ponury obraz stanu mieszkalnicstwa w Łodzi, oraz u-  
pośledzenia naszego miasta pod tym względem w stosunku do innych miast.

Spis mieszkań, dokonany w 1916 roku wykazał, że Łódź posiada 85.264 mieszkania. W tej liczbie było mieszkań jedno- i dwupokojowych — 16.657, trzypokojowych — 7.652, czteropokojowych — 2.981, pięciopokojowych — 1.189, sześciopokojowych — 557, siedmiopokojowych i większych — 350.

Zaznaczyć wypada, że kuchnia liczona jest za pokój, zatem mieszkanie, składające się np. z trzech pokoiów i kuchni, zaliczone jest do grupy mieszkań czteropokojowych. W odsetkach przywada na mieszkania jedno- i dwupokojowe 66,3 proc., ogólnej liczby mieszkań, dwupokojowe 18,8 proc., trzypokojowe — 9,4 proc., czteropokojowe — 3,5 proc., pięciopokojowe — 1,4 proc., sześciopokojowe — 0,6 proc., siedmiopokojowe i większe — 0,4 proc. Jak z powyższego zestawienia widać dwie trzecie ogólnej liczby mieszkań w Łodzi, to mieszkania jedno- i dwupokojowe.

Tak złych warunków mieszkaniowych nie spotykamy w żadnym innym mieście.

Podług danych, zawartych w publikacji wydziału statystycznego magistratu m. stoł. Warszawy p. t. „Rezultaty spisu nieruchomości i mieszkań wielkiej Warszawy 1919 r.”, tom II, statystyka mieszkaniowa (Warszawa, 1923), odsetek mieszkań jedno- i dwupokojowych wynosił: w Warszawie (1919 r.) — 41,4 proc., we Lwowie (1913) — 30,6 proc., w Krakowie (1910) — 38,8 proc., w Poznaniu (1919 r.) — 40,7 proc., w Gdańsku (1918 r.) — 22,2, w Berlinie (1918 r.) — 8,4, w Pradze czeskiej (1910 r.) — 20,1, w Wiedniu (1910 r.) — 7,6, w Bernie (1920 r.) — 1,4, w Paryżu (1921 r.) 34,7, w Londynie (1921), 13,2 w Sztokholmie (1920-21 r.) — 14,1 proc.

Tych kilka cyfr wystarczy, aby przekonać się, że w miastach polskich warunki zamieszkiwania są znacznie gorsze, niż w miastach zachodnio-europejskich, a Łódź pod względem złych warunków zamieszkiwania, wysuwa się na czoło.

Gorsze warunki Łodzi w stosunku do innych miast występują

nie mniej iaskrawo przy porównaniu stosunku procentowego liczby mieszkańców lokali jednoizbowych do ogółu ludności w poszczególnych miastach. Oto w Łodzi w mieszkaniach jednoizbowych mieszka 56,7 proc. całej ludności miasta, gdy w Warszawie 27,7, we Lwowie — 26,6, w Krakowie — 31,6, w Poznaniu — 4,8 w Gdańsku — 1,4, w Berlinie — 3,6, w Pradze — 16,1, w Wiedniu 4,2, w Bernie — 0,5, w Paryżu — 16,3, w Londynie — 6,5, w Sztokholmie — 7,5.

Przechodząc do sprawy zaludnienia mieszkań i gęstości mieszkaniowej w Łodzi w r. 1918. Na 1 pokój przypadło średnio mieszkań 3,4, dwupokojowych — 2,4, trzypokojowych — 1,7, czteropokojowych — 1,4, pięciopokojowych — 1,1, sześciopokojowych — 1,0, siedmiopokojowych i większych — 0,8. Wogóle zaś na 1 pokój przypadło średnio 2,5 osób.

Od 1918 roku do chwili obecnej ludność Łodzi wzrosła z 334 tys. do 510 tys. Suponując, że liczba pokoiów, która w 1918 r. wynosiła 135.309, nie uległa skutecznemu zmianom w ruchu budowlanym, zmianie, otrzymujemy dla chwili obecnej znacznie wyższe średnie zaludnienie 1 pokoju, mianowicie 3,8 osób.

Jak przedstawia się pod tym względem stosunki w innych miastach? Średnie zaludnienie lokali jednoizbowych wynosiło: w Londynie — 1,8, w Paryżu — 1,7, w Sztokholmie — 2,0, w Bernie — 1,6, w Berlinie — 1,3, w Gdańsku — 1,9, w Poznaniu — 2,1. Średnie zaludnienie 1 pokoju w lokalach dwupokojowych wynosiło: w Londynie — 1,5, w Paryżu — 1,2, w Sztokholmie — 1,7, w Bernie — 1,0, w Berlinie — 1,2, w Gdańsku — 1,6, w Poznaniu — 1,8. W większych lokalach zaludnienie 1 pokoju jest jeszcze mniejsze.

Jak wiadomo, wszystkie wyszczególnione wyżej miasta przeżywają w większym lub mniejszym stopniu kryzys mieszkaniowy. Warunki zatem mieszkaniowe tych miast dalekie są od idealu. Przewidujemy atoli, że ideałem naszym na najbliższą metę są tylko takie warunki, a więc mniej więcej średnio 2 osoby na 1 pokój. W takim razie Łódź przy ludności 510 tys. powinna mieć 255.000 pokoiów, a że ma ich tylko 135.309, więc potrzeba jeszcze 120.000 pokoiów dla względnego ieno ure-

### Gremialne zamykanie składów.

(p) W ciągu ostatniego miesiąca czerwca, do łódzkiej izby skarbowej wpłynęło przeszło 200 podań, zawiadaniających o zaniechaniu prowadzenia handlu. Powodem tego jest: z jednej strony

## U japońskich atletów

w Colombes.

W drodze na olimpiadę. Jest to podróż niedługa, lni przebywają w tym celu ocean, my zaś poiechaliśmy tylko pare kilometrów koleja.

Spieszmy się, by zdążyć na czas, wtedy gdy stadion nie jest zajęty, ani osaczony przez dziesiątki tysięcy powołanych i niepowołanych sportowców.

Fortyfikacje olimpijskiego miasta są centymetrowej grubości, ale pomimo to wystarczała one, by powstrzymać setki tysięcy tłoczących się ciekawych.

Jest to całe miasto. Drewniane domki nakryte czerwonymi dachami. Na głównej ulicy spotykamy przedewszystkiem tłumy tubylców w białych strojach, a nozatem restauracje, bank, księgarnie i sale balowa.

Wszędzie roi się od międzynarodowych emblematów i chorągwi. Półkiszce egipski i słońce i japońskie sasiadują na szarem niebie północy. Kto spojrzał nazw w rzeczywistości mieszkających tu narodowości i klubów?

Wszystcy są prócz amerykanów, którzy wola mieszkać w Paryżu, w pobliżu Montmartru. Tem gorzej dla nich.

Surowe przepisy sportowe wkluczają różowe cocktaile, jazz i... reszta.

Madrzy i wstrzemięźliwi mieszkańcy tu, w tem atletycznym ustroju, zdają od pokus Paryża.

A japończycy należą do najmadrzejszych z madrych i do najwstrzemięźliwszych z wstrzemięźliwych.

Dwóch muskularnych chłopców o żółtych twarzach gra na ulicy w base - ball.

Piłka uderza w skórzaną rękawicę, a żółtolic śmieje się jak opętani.

Małutki pan na rowerze — to ich manager. Zamieniamy wykładowe i dystyngowane ukłony. Trzeba pamiętać, że japończycy są najgrzeczniejszym narodem na świecie. Proszę i wprowadzić — wchodzimy. Pokój jasny, wysoki, urządzony po europejsku. Łóżko, umywalka i szafa z kretonu naciągniętego na ramy.

Na stole pare książek. W wiosce tej urządzone są za-

## Pozegnanie z marką polską.

(b) W dniu dzisiejszym w myśl rozporządzenia rządu, marka polska traci swą wartość prawną w obrocie wewnętrznym i może być jedynie wymieniana w bankach.

b) Z dniem dzisiejszym na tramwajach obowiązuje wyłącznie waluta złotowa, przyczem ceny biletów wynoszą 20, 10 i 30 groszy, a bilet miesięczny — 30 złotych.

b) Z dniem dzisiejszym obowiązują już nowa ustawa o stemplu wekslowym, przyczem nieostemplowanie przepisowe naraża wydawcę na karę.

### Falszywe pieniądze.

Jednocześnie z wypuszczeniem groszowego bilonu na rynek ukazały się falszywe półzłotówki: — Falszywe pieniądze ludzaco są podobne do prawdziwych, różnią się jedynie iasnym odcieniem i są sfabrykowane z ołowiu.

### Niema opłaty za zniszczone banknoty.

Jak się dowiadujemy, Bank Polski cofnął zarządzenie o pobieraniu opłat przy wymianie zniszczonych banknotów i nadal żadne koszty przy wymianie destruktywów złotych, posiadających serie, oraz wszystkie numery i podpisy nie obowiązują.

W razie żądania przez kogokolwiek opłaty za banknot zniszczony należy żądać interwencji policji.

### Wyjazd insp. policji państwowej

Komendant okręgu policji państwowej p. Zygmunt Wróblewski wyjeżdża na wizytację powiatów w dniu dzisiejszym. Powrót nastąpi prawdopodobnie 4 lipca.

### Sady doraźne

Na mocy ustawy art. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 1919 r. rada ministrów postanowiła przedłużyć na czas od 1 lipca 1924 r. do 31 grudnia 1924 r. rozporządzenie w przedmiocie sądów doraźnych.

### Geny obiadów dla biednych.

Wobec wejścia z dniem 1 lipca tychezas kosztował wspom. obiad złotowej, delegacja wydziału opieki społecznej na ostatnim posiedzeniu uchwaliła ustalić z dniem 1 lipca r. b. ceny obiadów, wydawanych dla niezamożnej inteligencji w wysokości 25 groszy. (dotychezas kosztował 500.000 mkp.) dla dziatwy szkolnej w wysokość 2 groszy.

## Szkolnictwo i oświata.

Niema redukcji nauczycieli szkół powszechnych.

(p) Kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego komunikuje nam w sprawie t. zw. redukcji sił nauczycielskich w szkolnictwie powszechnem, iż ministerstwo W. R. i O. P. nie wydało dotychczas żadnego zarządzenia, zmierzającego do zmniejszenia liczby sił nauczycielskich, niezbędnych do prawidłowego rozwoju i funkcjonowania szkół powszechnych. Nie wydano też wbrew pogłoskom żadnego zarządzenia zamknięcia jakiegokolwiek szkoły, mającej podstawy istnienia i dalszego rozwoju. Wydane zarządzenia zmierzają jedynie do ekonomicznego użycia sił nauczycielskich. Zmniejszenie liczby nauczycieli w danej szkole stosować należy tylko wówczas,

gdy wszelkie środki ustawa przewidziane około frekwencji młodzieży zawiodą. Również poleceno nie zwalniać sił nauczycielskich, będących w toku egzaminów, które egzamin częściowo już złożyły, a dla szkoły z pozytywem pracować potrafią. W razie nadmiaru w danym okręgu sił kwalifikowanych, kuratoria są obowiązane przedłożyć wykazy bezwzględnie ministerstwu, które już zarządziło co należy, by siły te otrzymały posady w różnych okręgach, w których brak sił kwalifikowanych tak, że nauczyciele kwalifikowani z tego powodu nie dźnia żadnej przerwy w służbie dotychczasowej.

### W sprawie braku miejsc w miejskim seminarjum

Zawiadania się rodziców, których dzieci zdawały egzamin w miejskim seminarjum nauczycielskim żeńskim i nie zostały przyjęte z braku miejsca, że w środę o godzinie 7 wieczorem w miejskim kinematografie oświatowym (Wodny Rynek 44) odbędzie się ogólne zebranie osób zainteresowanych, celem wszczęcia akcji w ministerstwie oświecenia publicz-

nego o zezwolenie na otwarcie równoległej klasy I-szej, w której by znalazło miejsce 35 uczniów. — Zainteresowani i proszeni są o liczne przybycie. W razie gdyby ktokolwiek nie mógł przybyć na wymienione zebranie, może zasięgnąć informację u kierownika kinocodziennia od godziny 7 do 9 wieczór.

### Otwarcie półkolonji letnich.

Dzisiaj, to jest 1 lipca zostają otwarte zorganizowane przez wydział opieki społecznej półkolonje letnie, dla dziatwy szkolnej. Półkolonje znajdować się będą w par-

ku 3 Maja i obliczone zostały na 3000 dzieci dziennie. Dzieci uczęszczające na półkolonje, zamieszkałe na krańcach miasta, będą przewożone tramwajami.

## Sprawa przewalutowania obligacji miejskich.

(b) Na ostatnim posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej były na porządku dziennym dwie poważne sprawy, a mianowicie: sprawa zabezpieczenia emerytalnego pracowników miejskich i sprawa przewalutowania obligacji miejskich.

następnie oprocentowane w wysokości 8 proc.

Pierwszy punkt porządku dziennego został odłożony na wniosek jednego z członków komisji z tem, iż członkowie komisji otrzymają projekt w celu zapoznania się z nim.

Mówca motywował swój wniosek tem, iż należy podtrzymać autorytet miasta i zaufanie do jego papierów, bo np., gdy zwrócono się do Anglii o kredyt, otrzymano odpowiedź odmowną, gdyż nie były uregulowane obligacje miejskie.

Ciekawsza i dłuższa dyskusja wywołała sprawa przewalutowania obligacji miejskich.

Radny Waszkiewicz przewalutowanie w stosunku 50 proc. do złota, a następnie wylosowanie obligacji w ciągu 30 lat w oprocentowaniu 6 proc.

W dyskusji między innymi zabrał głos radny Bialer, który proponował, by obligacje miejskie były przewalutowane w stosunku 100 procent do wartości złota, a

po dłuższej dyskusji postanowiono przewalutować obligacje miejskie w stosunku 5 proc. do wartości złota, oprocentować je w wysokości 6 proc. i rozłosać w ciągu 30 lat.

## Czytajcie „Kurjer Wieczorny”

Wchodźmy. Pusto tu, tylko obdwie trybuny patrzy na siebie gustymi oczodolami.

Żółci atleti rozbierają się. Chciałem powiedzieć, że zdejmają kurtkę i trykot.

Cyklista objaśnia mi wszystko. — Nasi zapaśnicy występują w biegu maratońskim na dziesięć kilometrów, w walkach ze sztyletami i w rzucaniu dysków. Ale najbardziej leczymy na pływaniu.

Mali ludzie ustawiają się w szeregi. Cyklista podnosi w górę łufę małego brauninga i krzyczy: — Raz!

Atleci rzucają się na ręce i nateżając muskuły nóg i rak gotowi są do skoku. — Gotowe!

Atleci wydymają klatkę piersiową i zanim ktos zdąży się zorientować, małutki atletów już nie ma. Odsadzili się na jakieś dziesięć metrów!

Francuz, który się do nich przylaczyl, czyni wrażenie obrzydliwym między karłami.

bez odpochnięcia i bez najmniejszej oznaki znużenia.

Gdzieś zdała na arenie jakiś pan polowa piasek przy pomocy dużej beczki. Gdzieś tam w kurzwale słonecznej inni jakiś dowodzi gruba gimnastykujący się, biało ubranych zapaśników i krzyczy w regularnych odstępach: — Raz! — Raz!

Słońce wywołuje miliony brylantów na polanej wodzie trawie. I znów powtarza się to samo. Japończycy skaczą i skaczą i nikt nie myśli o powrocie.

— Co to będzie? myśle... odchodzę do cichutku. Bo jestem znużony, no pierwsze, a po drugie w sercu mem powstało dziwne uczucie podziwu, sasiadując bardzo blisko z... zazdrością.

Jaka to radość władać tak zupełnie ciałem swem! Czy nie?

Wychodzę na ulice sportowego miasta i znów wszedzie i ze wszystkich stron otaczają mnie atleci kandydaci na atletów i inni aspiranci sportu.

Wracam do miasta. Mam już tego dosyć.

Albo sam zostanę atleta, albo więcej tu nie wrócę.

Louis Roubaud.



# Sprawy robotnicze.

## Sytuacja w przemyśle włókienniczym pogarsza się.

p) Położenie gospodarcze w łódzkim okręgu przemysłowym przybiera w ostatnich czasach postać nie systematycznie, lecz w wielkiej katastrofy. Wyjątkowo ciężka sytuacja, w jakiej znajduje się obecnie przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego, wywołuje musi przesilenie

gospodarcze we wszystkich środkach przemysłowych, masy zaś robotnicze postawiło w obliczu nędzy wyjątkowej nigdy bodaj dotychczas nie przeżywanej. Poniżej podajemy cyfrowe dane, które stwierdzają słuszność naszych wywodów.

## Zamknięto fabryki w następujących firmach:

E. I. Goldlust 31 rob., L. Landsberg 58 rob., Predki i Jonas 16 rob., Braun i Hurwicz 56 rob., Łódzka fab. pluszu 23 rob., Karol Buha 704 rob., J. Dawidowicz 51 rob. Zredukowała do jednego dnia w tygodniu firma Werczyński 72 rob., do dwóch dni: A. Baruchin 14 rob., M. Plihal 215, Pański i Lewi 23, R. Biderman 937 rob., Tow. akc. I.K.Poznański 7597 rob., do trzech dni: A. Berliński 68 rob., Berger 19, Midlin i Góralski 32, Jan Karzmar 39 rob. Wymówiły pracę następujące firmy: termin zamknięcia upływa przed 15 lipca r. b.: Ferrem 22 rob., I.Z.Haiman 16, H. Rajsfeld 90, N. Galewski 28, Tow. akc.

T. Steigert 611, Fial i Syn 42, W. N. Finsler 47, O.Osser 302, Teichman i Mauch 25, Laskowski 25, Franciszek Fiszer 205, B-cia Dobranicy 202, Litrowski 179, Berman 48, Rubin i Szware 133 rob. Prolongowały pracę na dalsze dwa tygodnie: S. Weigt 148 rob., Wulfson 471, Tow. akc. E. Haebler 374, Tow. akc. K. Steinert 1712, Tow. akc. zjedn. zakł. K. Scheibler i L. Grolman 13651, Tow. akc. Leonhardt, Woelker i Girbardt 954, S. Barcinski i S-ka 573 rob. Nie wolno zapominać o tem, że dane powyższe zebrane są za okres zeszłego tygodnia i że cyfry te wzrastać będą nadal.

## Zerwanie konferencji w inspektoracie pracy.

(J) W swoim czasie administracja fabryki Aleksandra Kulmana przy ulicy Ogrodowej, wydalila za fabryki delegata robotników, za podburzanie tych przeciwko dyrekcji fabryki, podczas zatargu o wypłacenie za czas urlopów. Ponieważ pertraktacje robotników z dyrekcją nie doprowadziły do polubownego załatwienia sprawy, robotnicy zwrócili się do związku z prośbą o interwencję. Przedstawiciel związku, podczas pertraktacji w lokalu fabryki, domagał się przwiecia z powrotem delegata do pracy i wypłacenia robotnikom za należne im urlopy. Dyrektor fabryki pan Saloman, kategorycznie odmówił żądaniom przedstawiciela wniosku, motywując swoją odmowę tem, iż ro-

botnikom urlopy się nie należą, gdyż nie przepracowali jeszcze roku, zaś delegata do fabryki przyjąć nie może, gdyż podburzania mogłyby mieć znowu miejsce, a w związku z nimi i ekscesy. Przedstawiciel robotników przekonawszy się, iż pertraktacje te do niczego nie doprowadziłyby, po porozumieniu się ze związkiem przekazał zatarg inspektorowi pracy. W dniu onegdajszym odbyła się konferencja w inspektoracie pracy, przy współudziale inspektora pana Kulczkowskiego. Ponieważ przedstawiciel firm, dyrektor Saloman nie chciał zgodzić się na powtórne przwiecie delegata do pracy, robotnicy na znak protestu konferencje zerwali, przystępując jednocześnie do strajku.

## Sprawa bezrobocia metalowców.

(b) Zgodnie z zapowiedzią w lokalu o. k. z. odbyło się walne zebranie metalowców, zwołane w związku z obecnym kryzysem w przemyśle. Jako referent wystąpił sekretarz związku metalowców p. Pracz, który omawiając obecne położenie metalowców, wskazał, iż dotychczas metalowcy nie odczuwają tak bardzo kryzysu, gdyż mimo zamknięcia fabryk nie zostali pozbawieni pracy. Jednak płace metalowców są o wiele niższe od płac wykwalifikowanych robotników przemysłu włókienniczego, wobec czego należą się ta sprawa zająć i wszczać odpowiednia akcje. Jednakże metalowcy samodzielnie wstąpić nie mogą, gdyż są zależni od włókienniczy, wobec czego z akcją podwyżkowa należą zacząć, aż wystapia równocześnie włókienniczy.

Przystępując do omawiania samego kryzysu, referent stwierdza, iż winę ponosi tu sam przemysł, choć w części przyczyna kryzysu jest przeniesienie ryneków międzynarodowych, wzajemna konkurencja i zmniejszenie się konsumpcji, dzięki zmniejszonemu zarob-

kom klas pracującej. Również brak kredytu dla przemysłu zwiększa grozę położenia. Przemysłowcy prowadzą celową robotę i lokaut, wyrzucając robotników, by tem większy wywrzeć nacisk na rząd w sprawie kryzysu. Co do bezrobotnych to wśród metalowców jest ich 30 procent i należą się imi zaopiekować, co przeprowadzeniu ścisłej rejestracji zarówno członków, jak i nieczłonków. Bez tego magistrat nie będzie im mógł udzielić zapomóg, przysługujących przez rząd, ani też przwiecie do robót.

W końcu mówca wzywał do zupełnego połączenia się związku, gdyż jedynie silna organizacja może wystąpić z akcją o polepszenie bytu.

Podczas dyskusji mówcy uskarżali się na zbyt skromne wynagrodzenie metalowców, choć w innych krajach pracownicy tacy są specjalnie uprzywilejowani.

Po dłuższej dyskusji postanowiono zorganizować się należycie, oraz przeprowadzić rejestrację wszystkich bezrobotnych metalowców i przygotować się do akcji ekonomicznej wspólnie z włókienniczymi.

## Wieczny zatarg kamieniczników z dozorcami.

b) Ponieważ pertraktacje ze związkiem dozorców domowych w sprawie klasyfikacji domów, terminów wypowiedzenia oraz obowiązków dozorców, jeszcze nie zostały zakończone, stowarzyszenie właścicieli nieruchomości zobowiązały się do wypłacania dozorcóm stawek, ustalonych w dniu 4 czerwca, przy czem klasyfikacja domów obowiązywać będzie według orzeczenia komisji rozjemczej.

Właściciele nieruchomości wzywiali, że stawki te uważane będą jako zaliczki i dopiero po ustaleniu nowej klasyfikacji, zostaną uregulowane.

Okręgowy inspektor pracy p. Woitkiewicz oświadczył, że nie pozwoli, aby z tytułu nowego przeklasyfikowania domów dozorcocy mieli zwracać nadpłacone im kwoty.

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Ciepło, wzrost zachmurzenia, skłonność do burz, na północy kraju przelotne deszcze, słabe wiatry południowe.

## Manifestacje robotnicze w okręgu łódzkim.

(p) Związki zawodowe wydały okólnik do swych oddziałów prowincjonalnych, aby w związku z obecnym kryzysem i redukcją dni pracy zorganizowały lokalne zebrania robotników i rezolucje z powyższych zebrani przesyłały do centrali związków, która przesyłać je będzie do władz rządowych. Na skutek tego, w dniu wczorajszym odbyły się zebrania bezrobotnych, połączone z manifestacjami w Tomaszowie Mazowieckim, Zdunskiej Woli, Zgierzu Pabianicach. Przyjęto rezolucję, żądającą przymusowego otwarcia fabryk przez właścicieli.

## Postulaty mieszkańców ul. Gubernatorskiej

W swoim czasie mieszkańcy ul. Gubernatorskiej wystąpili do rady miejskiej o zrealizowanie następujących postulatów: przedłużenie ulicy Gubernatorskiej do ul. Piotrkowskiej, oświetlenie ulicy elektrycznością i jej zaдрzewienie, przeprowadzenie komunikacji tramwajowej oraz ułożenie chodnika.

Magistrat po szczegółowym rozpatrzeniu tych postulatów uznał, na wniosek oddziału zabudowy miasta, iż projekt przedłużenia ulicy Gubernatorskiej do Piotrkowskiej jest narazie niewykonalny. Pozostałe postulaty przekazane zostały wydziałowi budownictwa do rozpatrzenia i zrealizowania w miarę możliwości.

## Ze szkoły policyjnej

p) W dniach 2, 3, 4 i 5-tym br. rozpoczęła się egzamina w szkole policyjnej przy ul. Przedzalmianej nr. 68. Zakończenie kursu nastąpi dnia 5 lipca w niedzielę i będzie żędzone uroczystym nabożeństwem w kościele katedralnym. O godz. 10 m. 30 rozpocznie się defilada przed przedstawicielami władz komunalnych, rządowych i wojskowych. O godz. 11 w parku „Zródliska“ odbędzie się ćwiczenia policyjne i wojskowe, w celu wykazania sprawności fizycznej uczniów szkoły. Następnie chór szkolny popisywać się będzie produkcjami artystycznymi, poczem nastąpi odczytanie sprawozdania z wycieczki krajoznawczej i rozda nie świadectw. Na zakończenie tej uroczystości odbędzie się wspólny obiad dla absolwentów szkoły i zaproszonych gości.

## Nowy objaw zdzieczenia

Oddział plantacji miejskich, jak wiadomo, stara się znacznym nakładem sił i środków ozdobić nie liczne w mieście naszem parki publiczne, celem uprzyjemnienia pobytu w tych parkach szerokim rzeszom ludności, szukającej w nich wytchnienia i wypoczynku.

W noc, z niedzieli na poniedziałek, padły ofiara niewykrytych złooczyńców piękne krzewy różane i lewkonie, hodowane w parku im. Sienkiewicza. Szkodnicy zrabowali znaczną ilość róż, niszczyć przytem same krzewy, oraz rosłace pod różami lewkonie. Nocna gospodarka rabuślowi naraziła miasto na znaczne straty materialne.

## Wielki pożar w okolicy

b) Nocy ubiegłej w kolonii Mięrosławice powiatu łódzkiego w zagrodzie Jana Ruszeckiego wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar, który strawił dom mieszkalny, stodołę i oborę.

W akcji ratowniczej brali udział oddziały straży ogniowej z Konstantynowa, Lutomińska i Becheic, którym udało się pożar zlikwidować i uratować sąsiednie domy.

Straty wynoszą kilkadziesiąt milionów marek.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgniowania Chorych „Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska”

podają do wiadomości, że w miesiącu lipcu 1924 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w synagodze przy Placu Wolności № 10, na które krewnych i przyjaciół nieboszczyków zapraszają, a mianowicie:

dn. 1 o godz. 12 i pół p. poł.	za b. p.	Zyści Szmulowicz
2	8 rano	Tanby Blanstajn
3	12 i pół po poł.	Soni Baruchinówny
4	8 rano	Heleny Marchewowej
6	12 w poł.	Gabryela Storożka
6	12 i pół	Rejli Fuks
6	1 po poł.	Juljana Hendlera
7	8 rano	Hyndy Flaks
7	8 rano	Maksymiliana Szlossberga
8	12 i poł.	Hugona Wulfsona
12	10 rano	Róży Mincowej
13	12 w poł.	Adolfa Kowadło
13	12 i pół po poł.	D-ra Mieczysława Poznańskiego
13	1 po poł.	Anny Lewinsonowej
16	12 w poł.	Jeżekiela Krawcowa
16	12 i pół po poł.	Czyży Rozental
16	1 po poł.	Ernestyny Gineburg
17	12 i poł.	Emy Liskier
20	12 w poł.	Berty Fessmanowej
20	12 i pół	Teresy Silbersteinowej
23	12 w poł.	Ferdynanda Poznańskiego
25	12 i pół	Idy Hermanowej
28	1 po poł.	Dawida Rachmana

## Metody pracy i agitacji komunistycznej.

### Echa 1-go maja.

(p) W dniu pierwszym maja 1923 r. zorganizowany został przez klasę robotniczą demonstracyjny pochód, celem uczczenia święta robotniczego. W pochodzie tym, na samym końcu, wbrew sprzeciwowi centralnego komitetu PPS, brała udział łódzka organizacja K.P.R.P., wznosząc wrogie państwu polskiemu okrzyki, jak również masowo rozrzucając odezwy miały za zadanie pozyskanie sympatii szerokich mas dla komunizmu, a z drugiej strony osłabienie autoritetu PPS i w razie udania się zasadniczego przedsięwzięcia, to jest „wytworzenia jednolitego frontu proletariatu“ pod egidą K.P.R.P. — poprowadzenie mas zorganizowanych do dalszych czynnych już wystąpień.

Jak wiadomo z doniesień pism, komuniści zostali od reszty pochodzie odcięci przez policję, a główni prowodyrzy aresztowani. 20 z pomiędzy nich miało stanąć przed sądem okręgowym, a wyrok w tej sprawie został wydany w piątek 27 czerwca 1924 r. Jednym z aresztowanych okazał się Wacław Frankowski, którego zatrzymanie miało miejsce wśród następujących okoliczności. W chwili, gdy policja odbierała komunistom transparenty i sztandary, Frankowski szedł podobno wraz z zbiegłym przed sprawą Rozenbergiem obojętnym, który niósł sztandar komunistyczny. W chwili, gdy wywiadowca tajnej policji odebrał sztandar, choraży skorzystał z zamieszania i zbiegł. Frankowski podobno chciał mu ten sztandar odebrać, a osadzony w piątek Tron był nawet wywiadowce kijem po karku.

Frankowski nie przyznawał się do brania udziału w pochodzie i twierdził, że tylko przyglądał się przechodzącym ulicą tłumom; co się tyczy zarzutu należenia do K.P.R.P., to Frankowski z oburzeniem zastrzegł się przeciwko tego rodzaju podejrzeniom, gdyż, jak twierdził, do żadnej absolutnie partji nie należy, a tembardziej do K.P.R.P. W dniu 10 lipca 1923 r. Frankowski został z aresztu zwolniony, zaś jako środek zapobiegawczy został ustanowiony nad nim dozór policyjny.

Dalsza działalność Frankowskiego.

W dniu 30 lipca 1923 r. posterunkowy p. p. na dworcu kolejowym w Częstochowie, zauważył młodego człowieka, który około godziny 6-iej przed wieczorem wszedł do pociągu, idącego w stronę Warszawy. Młodzieniec

ów miał przy sobie paczkę dość dużą i stosunkowo bardzo ciężką. Paczka ta wydała się posterunkowemu podejrzana, to też na parę minut przed odejściem pociągu, wszedł do zajmowanego przez nieznanego przedziału, w towarzystwie jeszcze jednego funkcjonariusza policji i zażądał podania mu zawartości paczki. Nieznajomy odpowiedział najpierw, że to są jego ubrania, a następnie, że są to farby i przyrządy malarskie, gdyż jednak policjanci zaczęli paczkę tę odpakowywać, prosił ich, ażeby dali spokój, gdyż znajduje się w niej bibuła komunistyczna.

I rzeczywiście, po rozwinięciu paczki okazało się, iż zawiera ona 3 tysiące odezw K.P.R.P., za tytułowanych: „Do robotników i robotnic m. Łodzi!“

Podejrzanego pasażera aresztowano i sprowadzono na posterunek kolejowy, gdzie po wylegitymowaniu go okazało się, że jest nim Wacław Frankowski.

W czasie prowadzenia aresztowanego z wagonu na posterunek, policjany, Frankowski trzymał ręce z tyłu, a jeden z policjantów zauważył, że manewr ten miał na celu wyrzucenie biletu, który wystawiony został na przejazd przez strzemińską Katowice-Łódź i nosił datę 30 lipca 1923 r.

Przed przesłuchaniem na posterunku, Frankowski wyrażał się do policjantów, że robotnicy źle robili obrzucając policję kamieniami — powinni byli strzelać.

W czasie badania, Frankowski wyjaśniał, że 30 lipca wyjechał z Łodzi rannym pociągiem do Częstochowy, co uczynił z polecenia nieznanego mu bliżej osobnika. W Częstochowie oczekiwała go również nieznaną kobiecia, która miała go poznać po umówionym znaku, a mianowicie po tem, że wysiadając z pociągu trzymał w prawej ręce zwinięty rulon. Od nieznanego oczekiwającego 3 tysiące odezw, które miał zawieźć do Łodzi i tu oddać na dworcze oczekującemu nań również nieznanemu osobnikowi. Do należania do K.P.R.P. nie przyznał się, twierdząc, że jest jedynie sympatykiem tego kierunku. Zaprzeczył również, jakoby posiadał bilet z Katowic do Łodzi.

Policja nie uwierzyła Frankowskiemu i przeprowadziła w mieszkaniu jego w Łodzi gruntowną rewizję, która dała nadspodziewane wyniki, znaleziono bowiem wysoce kompromitujące dowody. Frankowski stanie prawdopodobnie dzisiaj przed sądem okręgowym.

## W obronie honoru oficerskiego.

W związku z notatką, umieszczoną w „Głosie Polskim“ z dn. 28 b. m. p. t. „Pijany oficer bije policjanta“, a nadesłana nam przez biuro informacji prasowych, dowiadujemy się, że zaiste wspomniane miało miejsce innym przebieg. Według zeznań naocznych



Nieublagana śmierć wydarła nam dnia 30 czerwca po krótkiej chorobie

# WILHELMA SCHWEIKERTA

syna naszego szefa technicznego p. Oskara Schweikerta.

W zmarłym straciliśmy człowieka o wzniosłych zaletach serca i umysłu. Czyny Jego będą nam świecić na zawsze przykładem, a pamięć o Nim nigdy w sercach naszych nie wygaśnie.

**URZĘDNICY i MAJSTROWIE**

**Tow. Akc. Manufaktury wełnianej F. Wilhelm Schweikert.**

Łódź, dn. 30 czerwca 1924 r.

354-1

## Życie i sąd.

### Miesiąc więzienia za opór władzy.

Dnia 6 września 1923 r. udał się komornik Walerjan Dudziński do mieszkania Lichtensztajnow 4, w celu sporządzenia spisu inwentarza ruchomości po zmarłym Leibusiu i Hindzie, zmarłych małżonkach Rajtmann. Zaledwie jednak wszedł komornik Dudziński wraz z świadkami, przybranymi: Heimem Raichmanem, Moszkim, Waksbergiem, Efra Banker, Halina Kowalska i Abramem Cukrem do mieszkania małżonków Lichtensztajnow, pozwał Lichtensztajna wypychać z mieszkania Moszka Waksberga. Na zwróconą przez komornika uwagę, że wszystkie wprowadzone przez niego osoby są mu potrzebne do spisu inwentarza, Lichtensztajni, a następnie jego małżonka odpowiedziami krzykiem, że mieszkanie i wszystkie znajdu-

jące się w niem przedmioty stanowią ich wyłączną własność i dlatego żadnego spisu robić nie pozwolą. Komornik powtórnie usiłował przekonać krzykliwych małżonków, że spis musi być dokonany, c. jednak nie słuchali go i poczęli awanturować się do tego stopnia, że zmusili komornika do przerwania czynności służbowych i opuszczenia mieszkania. Sprawa krzykliwych małżonków rozpatrywana była wczoraj przez sąd okręgowy w Łodzi. Lichtensztajnowie do winy się nie przyznali. Sąd po naradzie postanowił skazać wołowniczego legomościa za opór władzy na jeden miesiąc więzienia oraz opłatę kosztów sądowych. Żona jego, ze względu na brak dowodów została uniewinniona.

### Dwukrotny dezertjer i rabuś przed sądem.

(b) Zupeln krętn i analfabeta zasiadł na ławie oskarżonych przed sądem wojskowym. Stanisław Duliba ze wsi Braszewice był przdzzielony do IX baterji 10 p. a. p. w Łodzi, lecz gdy przyszła zima, Duliba postanowił „przewietrzyć się” i samowolnie opuścił oddział. Po pewnym czasie schwytano go w Pabjanicach i odstawiono do oddziału, jednak uparty kmiotek znów zdezerterował, bujając 5 tygodni na świeżym powietrzu. Mundur swój i różne przybory sprzedał lub pogubił. Aż pewnego

razu zaszedł do wsi Głuszyn w pow. wieluńskim na odpoczynek. Gościw użył dezertjerowi Michał Rybka, któremu Duliba odwdzieczył się za gościnę, zabierając mu widocznie na pamiatkę kożuch znacznej wartości. Podosadny dał bardzo metne odpowiedzi i zdradza zupełny brak inteligencji. Właśnie na te „zalety” powoływał się obrońca Beler, prosząc o uniewinnienie podsadnego. Sąd po krótkiej naradzie skazał Dulibę na rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

### Ludziom życie niemiłe.

Przy ulicy Jakóba nr. 2 w bramie tegoż domu otrula się esencją octowa kobieta, której nazwiska nie ustalono. Pogotowie ratunkowe odwiozło

ją do zbiorni miejskiej. Florentyna Jedraszczuk, zam. przy ul. Ogrodowej nr. 26, w mieszkaniu swoim otrula się amoniakiem w celu samobójczym.

## TEATRY.

### Teatr miejski.

Dziś teatr miejski daje tylko jedno przedstawienie w parku im. Staszica o godz. 9 wiecz. — farsę p. t. „Handel na żony” z pp. Starska, Morską, Zniczem, Boneckim, na czele.

### Teatr popularny.

Dziś we wtorek widowisko zawieszone. Jutro „Droga do piekła”. W próbach pełna humoru i śmiechu krotociwła w 4 aktach „Oj mężczyźni, mężczyźni” Zalewskiego.

### UPOSAŻENIE AWANSOWANYCH OFICERÓW.

(p) Według wyjaśnień dep. VII intendentury M.S. Wojsk. pozostałym na służbie czynnej oficerom rezerwy mianowanym rocznikiem oficerskim 1923 r. przysługuje uposażenie według stopnia nadanego im tym rocznikiem, począwszy od 1 lutego 1924 r.

### POLSKA—FINLANDJA.

Projektowany jest mecz międzypaństwowy Polska—Finlandja w dniu 10 sierpnia. Jest bardzo prawdopodobne, iż mecz ten rozegrany zostanie w Łodzi na boisku Ł. K. S-u.

### „WIADOMOŚCI LITERACKIE”.

„Nr. 26 „Wiadomości Literackich” zawiera 8 stron druku i około 30 ilustracji. Na jego treść składają się: artykuł „Za kulisami Nobla”, wywiad z prof. Handelsmanem na temat rzekomego bojkotu uczonych polskich w Paryżu, uwagi o organizacji literatury we Francji, korespondencja M. Glińskiego z festiwalu muzycznego w Pradze, recenzje A. Słonimskiego i K. Irzykowskiego, feljeton J. Eljmonda, „Książki najgorsze” z portretem „króla grafomanów”, wreszcie specjalny dodatek architektoniczny z artykułami A. Lanterbacha, L. Niemojewskiego, B. Rogaczewskiego, J. Czachowskiego, J. Karzewskiego i pięknym rysunkiem St. Nowakowskiego”.

s.f.p.

## Elżbieta Bazylińska

zmarła dnia 29 czerwca b. r. o godz. 4.30 rano przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 1 lipca o g. 3 pp., z domu żałoby przy ul. Łąkowej 27, na cmentarz w Żarzewie, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

**Mąż, syn i rodzina.**

358-1

Żonie, dzieciom i bratu przedwcześnie zgasłego

**B. P.**

## Ludwika Szteina

wyrażają szczerze współczucie

**Ch. Hajda z żoną.**

## Kryminalistyka i wypadki

**Usiłowanie kradzieży.**  
Dnia 29 czerwca b. r. o godzinie 7 wie czorem w cerkwi prawosławnej przy ul. Kilińskiego Nr. 56, dozorca tamtejszy Czerwiński Ignacy, zam. tamże zauważył przed zamknięciem cerkwi, że jacyś dwaj osobnicy, skryli się na dzwonnicy. Widząc to złoczyńcy chcieli się ratować ucieczką, lecz dzięki przytomności dozorczy, który pociągnął za sznur dzwonnicy i zaalarmował przechodzącą tamtędy publiczność, udało się ich przyłapać, są to: Polichret Czesław, zam. w Warszawie przy ul. Żelaznej 74, lat 29, drugi konduktor tramwaj miejskich Cze-

chowski Edward, zam. przy ul. Górnej Nr. 16.

**Nieszczęśliwy wypadek na imieninach.**  
W dniu 29 czerwca w domu przy ul. Raitera Nr. 9, na imieninach Ritter Berta zachorowała i przed przybyciem pogotowia życie zakończyła.

**Bójki.**  
Przy ul. Rybnej Nr. 7 w ston tegoż domu zostali pobici tempem narzędziem Michał Chojnacki z zawodu murarz i jego żona Marianna. Pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia.

# Przemysł Wełniany S. BARCIŃSKI i S-ka Spółka Akc.

Bilans na dzień 1-go Października 1923 r.

STAN CZYNNY.				STAN BIERNY.			
	Marki	fen.		Marki	fen.	Marki	fen.
Grunta			3.240.000.—	Kapitał Akcyjny		60.000.000.—	
Budynki			8.663.700.—	„ Zapasowy		1.000.000.000.—	
Maszyny i narzędzia			15.880.488.50	„ Amortyzacyjny		5.008.500.000.—	
Ruchomości			8.773.007.89	„ Wierzyciele		43.123.884.172.33	
Gotowizna w kasie i złote bony			287.580.013.41	Akcepty	3.578.038.851.18		
Papiery wartościowe			37.877.780.44	„ w depozycie u P.K.K.P.	6.196.542.728.—	9.774.581.579.18	
Akcepty w depozycie u P.K.K.P.			6.196.542.728.—	Rezerwa na podatki skarbowe		1.112.460.483.44	
Towary gotowe i półgotowe			10.190.345.800.—	Dodatkowe wynagr. Zarządu i grat. urzęd.		11.862.000.000.—	
Syrowce i przedza zgrzebna			18.900.543.512.—	Dywidenda za 1922/23		900.000.000.—	
Weksle w portfelu			8.865.490.520.—	Pozostałość zysku 1922/23		1.649.671.78	
Materiały techn. artykuły chem i węgiel			1.088.251.965.—				
Dłużnicy			27.239.886.391.49				
			<b>72.843.075.906.73</b>				<b>72.843.075.906.73</b>

## Rachunek strat i zysków

za czas od dnia 1-go października 1922 r. do dnia 30-go września 1923 r.

WYDATKI.				DOCHODY.			
	Marki	fen.		Marki	fen.	Marki	fen.
Syrowce: przedza czesankowa i bawełniana			48.924.882.734.60	Pozostałość zysku z roku 1921/22		78.212.47	
Materiały techniczne i chemiczne: węgiel, prąd elektryczny, remont etc.			6.939.085.837.30	Wpływ ze sprzedaży towarów		80.571.221.539.21	
Robocizna, administracja, podatki, procenty etc.			16.130.421.833.—	Remanent towarów 30/9 1923 r.	10.190.345.800.—		
Zysk			19.806.052.671.78	mniej remanent towarów 30/9 1922 r.	423.295.390.—	9.767.050.410.—	
			<b>91.800.443.076.68</b>	Zysk na złotych bonach		1.462.092.915.—	
							<b>91.800.443.076.68</b>



## Ceny a system podatkowy

Cena chleba jest u nas w porównaniu z ceną zboża niepomernie wysoka. Sprawę tę wświetlił w sejmowej komisji handlowej poseł Wiślicki, podając, że podatek obrotowy od chleba wynosi przeszło 21 procent; w ten sposób najważniejszy artykuł pierwszej potrzeby jest u nas stosunkowo bardzo drogi. Przekład ten niezłomie dowodzi, że nieumiejętna polityka podatkowa zwiększa drożyznę.

Podatek obrotowy został uchwalony podczas inflacji, kiedy wólcie przestano racjonalnie kalkulować, ceny prawie codziennie podnosiły się o kilka, albo nawet kilkanaście procent, 2 i pół procent nie miały wówczas żadnego znaczenia. Obecnie przy stałej i niewartościowej walucie podatek obrotowy staje się ciężarem nie do wytrzymania. Zwolennicy podatku obrotowego wyobrażali sobie, że zmniejszy on liczbę pośredników, że skróci drogę od producenta do konsumenta, że zadziemieli cios pośredników i kupcom, że w ten sposób zostanie podjęta zwycięska walka z handlem, zbytu podobno rozwinętnym.

Handel jest u nas uważany za ekonomicznie niewydajny, nie stwarza on wartości nowych, żyje kosztem cudzej pracy, jest niewyżej tylko tolerowany. Rozumowanie to nie świadczy o wysokim poziomie myśli ekonomicznej, przeocza ono wielką rolę handlu w całości kształtowania życia gospodarczego. Ruchliwy handel zbliża konsumenta do producenta, handel jest tym „płynnym” łącznikiem, który stwarza z oddzielnych prywatnych punktów gospodarczych jednolite samorzutnie zorganizowane gospodarstwo narodowe. Handel spełnia więc swoją rolę w życiu gospodarczym, wszelkie ograniczenia handlu, wszelkie utrudnienia obrotu hamują samorzutny proces kształtowania się cen. Dobrze zorganizowany handel i dobry transport zbliżają do siebie wszystkie punkty gospodarcze kraju; dzięki temu żywiołowa regulacja życia gospodarczego funkcjonuje sprawnie.

Kto chce wyeliminować handel, musi przejść do planowej państwowego gospodarstwa, jak to uczyniono częściowo podczas wojny. Jednakże ten wojenny etatyzm pracował znacznie gorzej, niż tak zwana wolność gospodarcza. Zniesienie ograniczeń wolności gospodarczej i powrót do stosunków przed wojennych stały się hasłem naczelnym polityki gospodarczej we wszystkich postępowych krajach.

W tych warunkach należy przystąpić, że podatek obrotowy jest jedną z najgorszych form opodatkowania, utrudnia on stosunki gospodarcze, zmniejsza płynność stosunków, przyczynia się do wzrostu drożyzny, hamuje handel. Wobec tego nie dziwnego, że w jednym miejscu ceny są u nas zbyt niskie i producent za swój towar otrzymuje zbyt mało, a w drugim miejscu ten towar jest niepomernie drogi, a zbyt wygórowana cena zmniejsza popyt na niego. Jednym słowem całe życie gospodarcze na tym traci. Podatek obrotowy, jako szkodliwy, musi być zniesiony albo przynajmniej znacznie obniżony; jest to podatek nadzwyczajny, urażający wszelkim zasadom zdrowej polityki podatkowej.

U nas ten twór powojennej dezorientacji stanowi jedno z najważniejszych źródeł dochodów skarbowych, zniesienie tego podatku mogłoby podważyć z trudem osiągniętą równowagę budżetową. — Wobec tego reforma podatku obrotowego musi nastąpić jednocześnie z ogólną przebudową całego systemu podatkowego. Zresztą należy podkreślić, że krzyż gospodarczy automatycznie znacznie zmniejszy wydajność tego podatku.

Obciążenie podatkowe jest u nas zbyt wysokie, nie chodzi tu o liczby absolutne, porównanie naszego obciążenia podatkowego z angielskim, francuskim, albo amerykańskim nic nie mówi, bo trzeba wziąć pod uwagę zasobność podatników i ich zarobki. Wskazywaliśmy już, że należy narazie pokryć wydatki zwyczajne przez wpływ nadzwyczajne. Ewentualna sprzedaż części majątku państwowego byłaby zupełnie wskazana, zaciągnięcie pożyczek zagranicznych na pokrycie zwyczajnych wydatków też byłoby bardzo pożądanym. Chodzi o to, żeby przetrwać krzyż sanacyjny, wzmocnić zasobność i dochody społeczeństwa. Przy normalnym rozwoju stosunków gospodarczych kraj za kilka lat z łatwością pokrywać będzie normalne wydatki, wtedy terażniejsze obciążenie podatkowe nie będzie już za wysokim, a w okresie przejściowym zużycie części majątku państwowego i zadłużenie skarbu są nieuniknione.

Nasza gospodarka narodowa musi wzmocnić się, przejść do normalnych warunków, ostateczna likwidacja pozostałości inflacyjnej wymaga usunięcia wszystkich tam, wszędzie utrudnień dla inicjatyw prywatnej i twórczego wysiłku gospodarczego. Obrót dobru musi być nieskrępowany, handel powinien mieć możliwość spełniać swoją ważną funkcję gospodarczą. W okresie inflacji całe życie gospodarcze było zmagrenizowane, stworzyły się wtedy świetne warunki dla spekulacji, handel i spekulacja zajmowały zbyt wielkie miejsce w życiu gospodarczym, ale nie była to wina handlu, ale nie była to wina handlu i handlu. Gdy można było spekulować, spekulowali wszyscy; kto tylko mógł, stał się paskarzem, a kto nie mógł, nie miał pieniędzy lub sprytu, przeklinał paskarzy i... zazdrościł im. — Podczas pasku paskowali wszyscy: fabrykanci, rolnicy, lekarze i kupcy. Jest to najlepszy dowód, że nie paskarze zrobili pasek, a właśnie pasek stworzył paskarzy. Po przejściu do warunków mniej wielce normalnych po ustabilizowaniu się waluty pasek znikną, znikną wlec i paskarze, a handel, tak jak przed wojną, będzie spełniał swoją ważną rolę w życiu gospodarczym.

Uzdrowienie życia gospodarczego wymaga rewizji całego systemu podatkowego; stosunek rządu do handlu musi się zmienić.

U nas panuje dość oryginalna polityka ekonomiczna: kiedy organizm gospodarczy jest chory, prowadzi się walkę nie z chorobą, a z chorymi i później jeszcze ludzie się dziwią, że krzyż się wzmacnia. — L. G.

## „Die Danzig“.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji śledczej zeznawał, prócz senatora finansów Wolkmana także i były senator Jewelowski, który oświadczył, iż cała afera z towarzystwem „Die Danzig“ jest bodaj największym oszustwem doby obecnej.

Na poparcie swego twierdzenia Jewelowski gotów jest dostarczyć dalszych dowodów, prócz już złożonych.

Nadużycie, dokonane przy konstituowaniu tow. „Die Danzig“.

odbiło się szkodliwie na interesach Gdańska, gdyż żadne ubezpieczeniowe towarzystwo gdańskie nie zostało dopuszczone do działalności na terenie Rzeczypospolitej.

Dzięki nadużyciom senatorów nacjonalistycznych, Gdańsk nie tylko stracił kolosalny majątek na rzecz firmy hamburskiej, lecz ponosi w dalszym ciągu straty wskutek niemożności rozwoju działalności towarzystwa gdańskich w Polsce.

## Rynek pieniężny.

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 30 czerwca (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

#### GOTÓWKA.

Dolary 5,185  
Kor. czeska 15,30  
Funt ang. 22,43

#### CZEKI.

Belgia 24,01  
Holandia 195,00  
Londyn 22,43  
N. York 5,185  
Paryż 27,43  
Praga 15,30  
Szwajcaria 92,11  
Wiedeń 7,30  
Włochy 22,35  
8 proc. pożyczka złota 7,00  
Bony złote 0,77  
Miljonówka 0,53  
Pożyczka dolarowa 2,45  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 19,25  
5 proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 15,00.  
4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 12,50

#### Giełda akcyjna.

Bank Dyskontowy 4,50  
Bank Handlowy 4,90—5  
Bank dla Handlu i Przem. 1,50—1,60  
Bank Kred. 1—1,15, XI em. 0,55—0,65  
Bank Przem. Lwów 0,22  
Bank Zachodni 1,50  
Bank Zw. Sp. zarob. 4—3,95—4  
Bank Zw. Ziemian 0,30  
Kijewski 0,21  
Zgierz 2  
Puls 0,37—0,34  
Spłess 0,90  
Sifa i światło 0,49—0,45  
Chodorów 4—3,95  
Czersk 0,55—0,50  
Częstocice 1,70—1,40  
Gosławice 1,50—2—1,70  
Michałów 0,55—0,40—0,50  
Cukier 3,20—3,28—3,25  
Firley 0,40  
Łazy 0,14—0,15  
Węgiel 3,30—3,20—3,25  
Nobel 1,55  
Lenartowicz 0,15  
Cegielski 0,49—0,51  
Fitzner 4—3,75  
Lipon 4,48—0,47  
Modrzęjów (I) 3,90 (3) 4,25—4,20 (5) 4,40  
Norblin 0,39—0,37  
Orthwein 0,25—0,27  
Ostrowieckie 5,60—5,30—5,35  
Parowoz 0,30—0,29  
Pocisk 1,30—1,50  
Rohn i Ziel 0,30  
Rudzki 1,08—0,95—1  
Starachowice 2,14—2,18—2,16  
Unia 4,50  
Ursus 1,12  
Konopie 0,63—0,62  
Zawiercie 33—30—31,50  
Zyrardów 67—56—60  
Borkowski 0,90  
Jablękowsky 0,19—0,20—0,19  
Żegluga 0,24—0,23—0,24  
Cmielów 0,60  
Haberbusch 5,70—5,50—5,60  
Kluze 0,40  
Spirytus 1,40—1,25

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYZ, 30 czerwca (Pat) — Zamknięcie giełdy.  
Londyn 81,92  
N. York 18,94  
Belgia 87,75  
Hiszpania 254,20  
Włochy 81,40  
Szwajcaria 356,75  
Dania 309,00  
Holandia 711,50  
Norwegia 254,00  
Szwecja 505,00  
Rumunia 7,50  
Praga 56,30  
Wiedeń 28,75

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 30 czerwca (Pat) — Zamknięcie giełdy.  
N. York 432,56  
Francja 81,92,50  
Belgia 94,06  
Włochy 100,25  
Szwajcaria 24,56,01  
Hiszpania 32,26,00  
Portugalia 1,55  
Holandia 11,50,75  
Dania 27,05  
Norwegia 32,17,50  
Szwecja 15,17  
Hiszpania 173,00  
Ameryka 19,125  
Austria 303,000  
Praga 147  
Złoty polski 22,45

## Pierwsza rata podatku majątkowego.

W tych dniach rozesłane zostały płatnikom nakazy płatnicze na pierwszą ratę podatku majątkowego której termin płatności upływa z dniem 10 lipca r. b.

Podatek ten w Łodzi poważniejszych wpływów nie przyniesie, gdyż o ile chodzi o handel i przemysł, to prawie we wszystkich wypadkach zapłacił on już więcej niż 70 procent przypadającego nań podatku, wobec czego w myśl wyjaśnienia ministerstwa skarbu zwolniony jest od wszelkich dalszych wpłat z tytułu pierwszej raty.

Natomiast pierwszą ratę podatku majątkowego podług wymiaru, uskutecznionego przez urzędy skarbowe płacą ci wszyscy, którzy dotychczas żadnej zaliczki z tytułu podatku majątkowego nie uiszczali, a więc osoby prywatne właściciele nieruchomości, kupcy i rzemieślnicy drobni i t. p.

W wielu wypadkach komisje szacunkowe przyjęły wartość majątku w cyfrze większej niż zadeklarowana przez płatnika. Stało się to przeważnie na skutek niewłaściwie zestawionej specyfikacji majątku n. p. przez podanie niższej wartości poszczególnych części, niż przepisuje ustawa, przez zastosowanie fałszywego mnożnika i t. p. W tych wszystkich wypadkach komisje, nie wzywając płatników, skorygowały odpowiednie deklaracje i zmieniły cyfrę majątku, podlegającego opodatkowaniu.

W innych wypadkach, t. j.

wszędzie tam, gdzie deklaracje podatkowe zostały wypełnione właściwie i stosownie do postanowień ustawy o podatku majątkowym komisje szacunkowe były zobowiązane przyjąć jako podstawę wymiaru pierwszej raty li tylko zadeklarowany przez płatnika majątek. W razie gdyby istniały wątpliwości, komisje zobowiązane były wezwać płatnika i domagać się wyjaśnień i dopiero na ich podstawie wprowadzać zmiany do cyfr, podanych przez płatnika.

Jeżeli tego nie uczyniono, a płatnik dowiaduje się z nakazu płatniczego, że wymierzono mu podatek znacznie większy niż wypadłoby przy uwzględnieniu podanych przez niego cyfr, to nakaz płatniczy formalnie jest nieważny i bez rozpatrzenia reklamacji nie może być egzekwowany. Reklamacje jednak muszą być we właściwym terminie wnoszone do władz skarbowych.

W sferach kupieckich, zwłaszcza w sferach nieplacących miesięcznie podatku obrotowego, twierdzą, że w bardzo wielu wypadkach w podobny sposób zostały przez komisje, bez porozumienia się z płatnikiem, podniesione ogólne cyfry deklaracji i rata wymierzona w wysokości kilkakrotnie większej, niż wypadłoby z zeznania płatnika.

Nie ulega jednak wątpliwości, że na skutek reklamacji, sprawa zostanie należycie wyjaśniona.

## Zmieniona taryfa stemplowa dla weksli.

Dotychczas wielu zainteresowanych nie stosuje się do przepisów nowej taryfy stemplowej dla weksli, skutkiem czego powstaje szereg nieporozumień i trudności. Zwłaszcza odnosi się to do firm, które dyskontują weksle w Banku Polskim. Jak się bowiem dowiadujemy w dniu dzisiejszym

wielu firmom zwrócono cały podany do dyskonta portfel wekslowy ze względu na nieodpowiednie zastosowanie taryfy stemplowej.

Postanowienia, dotyczące nowych stawek stemplowych znajdują się w Dzienniku Ustaw nr. 50

## Stan gospodarczy Niemiec.

Aparat produkcyjny Niemiec jest przygotowany dla największej nawet produkcji; podczas okresu inflacyjnego przemysłowcy dokonywali na największą skalę remontu i roszczenia fabryk, ponieważ w bankach pieniędzy trzymać nie chcieli, a dewiz nabywać nie mogli. Ale ten cały organizm przemysłowy cechuje dochodząca do ostatecznych granic anemja, gdyż kwitując w przemyśle niemieckim niewątpliwie miliardowe sumy nie wykazują żadnej rentowności. Stąd na rynku akcyjnym niemieckim zapanowały wprost katastrofalne stosunki.

Najlepsze akcje firm zupełnie pierwszorzędnych wykazują w złocie kurs, odpowiadający nie więcej, jak 10 do 15 procent nominalnej wartości i nad wszystkim towarzysztwa akcyjnymi; konieczność redukcji akcji, w proporcjach wprost fantastycznych. W związku z tem oczywiste niezbędne są wciąż dalsze sprzedaże egzekucyjne akcji lombardowych i stąd powstaje crescendo coraz większa panika.

Jedynym jasnym momentem w tej całej sytuacji jest: nowy sukces odniesiony przez „Deutsche Gold Diskontsbank“, który idąc konsekwentnie w kierunku zdobycia sobie nowego kredytu w Ameryce, zrobił nowy krok naprzód. Syndykat 24-bankowy amerykańskich udzielił tej instytucji redyskonta na 25 milionów

dolarów. Bank ten zaczyna zatem rozporządzać coraz większymi środkami; posiada bowiem oprócz własnych 10 milionów funtów jeszcze zapewnione redyskonto w Londynie na 10 milionów funtów, a następnie redyskonto amerykańskie, wynoszące już 30 milionów.

Sukces jest tym większy, że w przeciwieństwie do dawniejszych kredytów, udzielanych Niemcom, np. przez Holandję, niema już żadnego zastrzeżenia, że Niemcy za udzielony im kredyt mają i muszą nabywać towary w krajach udzielającym kredytu.

Powyżej wymienione redyskonto niemieckich weksli handlowych na 25 milionów dolarów, nie jest uzależnione od nabywania w obrębie Stanów Zjednoczonych jakichkolwiek surowców, tak, że kredyt ten będzie mógł zapłacić już cały przemysł niemiecki nie zaś wyłącznie te fabryki, które przerabiają surowce, pochodzące z Ameryki.

W obecnych warunkach Niemiec takie nowe źródło kredytu stanowi dla nich prawdziwy sukces. Wyzyskana jest zresztą przez niemiecką emulację, zaznajamiającą się między Nowym Jorkiem a Londynem.

Ten moment rywalizacji między jednym a drugim odłamem żywiołu anglo-saskiego, Niemcy wyzyskują do urzadzenia korzyści in plus na swą korzyść.



## Dyrekcje niżej wyszczególnionych Gimnazjów

podają do wiadomości rodziców, że na zasadzie rozporządzenia Kuratorium O. S. L. dodatkowe egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się także po wakacjach, t. j. na początku przyszłego roku szkolnego.

8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Zeńskie Józefa A. Ba	Zielona 8. Godziny przyjęć: od 9—1 po południu.
8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Zeńskie Marii Hochszteinowej	Wólczajska 23. Godziny przyjęć: od 9—1 po południu.
8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Zeńskie E. Jaszuskiej-Zeligmanowej	Południowa 18. Godziny przyjęć: od 10—12 r. 5—7 po poł.
8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Zeńskie „Wiedza“	Wschodnia 62. Godziny przyjęć: od 10—1 r. 4—6 po południu.
Gimnazjum Realne Męskie pod kier. A. Szwajcera.	Pomorska 48. Godziny przyjęć: od 10—2 po południu.

**Dr. med.**  
Gustawa Zand-  
Tenenbaumowa  
Choroby kobiece  
i akuszeria  
Wólczajska 4  
**powróciła.**  
Przyjmuje od 5 do  
5-ej pp. 8-5

**Dr.**  
A. S. Tenenbaum  
Wólczajska 4  
**powróciła.**  
Chor. wewnętrzne.  
Przyjmuje od 5  
i pół do 7 wiecz.  
340—5

**Dr.**  
**BRAUN**  
Południowa 23  
Specjalista chorób  
skórnych i wener.  
Przyjm. 8—10 i pół  
1-2. Panie 4—8

**Dr. med.**  
Wł. Polakowski  
ginekolog-akuszer  
mieszka obecnie  
ul. Piotrkowska 113  
przyjm. od 5—6.

**Dr.**  
J. M. Haltetrecht  
Akus. i choroby  
kobiece.  
Przyjm. od 10—11  
i 4—6.  
Piotrkowska 26.

**Dr. D. Frid**  
Choroby wewnętrz-  
ne i dzieci.  
Stenkiwiczka № 37  
Telefon 24 78.  
Przyjmuje od 12  
do 1 i od 6 do 7.  
6256—1

**Dr. Ludwik Falk**  
Choroby skórne i  
weneryczne  
przyjm. od 10—12  
i 5—7  
Nawrot № 7.  
Telefon 28-07.  
092—6-z

**WYSTAWA**  
Wyrobow i prac szkolnych  
Szkoły Rz.—Przemysłowej ul. Pomorska 48.  
otwarta od niedzieli dn. 29 b. m. codziennie od 10-4 pp.  
Sprzedaż wystawionych towarów po b. niskich cenach.  
**Wejście bezpłatne.**

**Zakład fotograficzny**  
**B. Siemiątycki**  
Kilińskiego 60. Kilińskiego 60.  
Zdjęcia sportowe. 6 pocztówek retuszowa-  
nych 3 złote. Wywoływanie, retusz i kopjowanie  
czysto i dobrze. Dla sportowców 30 proc. rabatu.

**Ostrzeżenie.**  
Jadąc w drodze z Banku Polskiego do Banku Pol-  
skich Kupców i Przemysłowców Chłopskiej w Łodzi, na ul.  
Piotrkowskiej pod № 113, zgubiłem

**skórzaną teczkę (zółta),**  
w której się znajdowały: dwa stemple mojej firmy, nakaz  
płatniczy podatku dochodowego, dwie obligacje kolejowej po  
Zł. 10.— i następujących 6 weksli:  
Z wystawców:  
1) Hurtownia Emalii, Poznań, ul. Wielkie Garbary 20.  
pł. d. 11.8 24 r., na zlec. St. Jesiaka—Zł. 500.—  
2) J. Neuman, Łódź, ul. Piotrkowska № 120, pł. 14.8.  
24 r., na zlec. p. Hermana—Zł. 312.—  
3) J. Frydlander, Łódź, Aleja I-go Maja, pł. 4. 2.8  
24 r., na zlecenie p. Szajna—Zł. 500.—  
4) Abovica, Łódź, ul. Szkołna 7, pł. 4. 9.8 24 r., na  
zlec. p. Szajna—Zł. 100.—  
5) i 6) St. Jesiak, Poznań, ul. Kramarska 24, na zlec.  
p. Szymańskiego, pł. 9.8 i 10.8 a Zł. 275.— Zł. 550.—  
Razem wartość Zł. 1962.—  
**Weksle powyższe niniejszym unieważniam.**  
Uczelnego znalazcę proszę o łaskawe zwrócenie do  
p. H. Rubinsteina, w miejscu, ul. Szkołna 33, front, 2-ie  
piętro, za wynagrodzeniem. 656—1

**Tajemnica**  
delikatnej czystej twarzy, ró-  
żowego, miodzienczo świeżego  
wyglądu, białej, aksamitnej,  
miękkiej skóry, oświetlającej  
pięknej cery, polega na co-  
dziennym używaniu  
**mydła Księdza Kneippa**  
Żądać wszędzie. Prawdziwe tylko z podpisem R. Włodarski  
Generalne przedstawicielstwo Dom Handlowy „Korona“  
Warszawa, Marszałkowska 139. 596—5

**IMPORT BAWELNY!**  
Nowa bezpośrednia linia między Ameryką a Gdańskiem.  
NORWAY MEXICO GULF LINE, CHRISTIANIA  
SWEDISH AMERICA MEXICO LINE, GOTHENBURG  
TRANSATLANTIC STEAMSHIP COMPANY, GOTHENBURG  
utrzymują  
**stałą komunikację miesięczną**  
nowoczesnymi szybkobieżnymi parowcami  
**NEW ORLEANS )**  
**GALVESTON ) — GDANSK**  
**HOUSTON )**  
s/s „BRAHEHOLM“ (7000 tonn) przyjmuje ładunki w New-Orleansie  
i Galvestonie w pierwszej połowie lipca.  
s/s „LOUISIANA“ (7000 tonn) przyjmuje ładunki w New-Orleansie  
i Galvestonie w drugiej połowie sierpnia.  
**Najtańsza i najkrótsza droga dla IMPORTU do ŁODZI**  
Czas trwania transportu morskiego ok. 20 dni. Przeladunek  
w Gdańsku i transport do Łodzi ok. 5 dni.  
W Gdańsku są do dyspozycji własne, wielkie nowoczesne  
składy do zamagazynowania bawełny, sprawdzania wagi i ciągnięcia  
próbek.  
**STAWKI, jak również informacje wszel-  
kiego rodzaju, udzielają JENERALNI AGENCI dla Gdańska  
i Polski:**  
Bergenske Baltic Transports, Ltd., Gdańsk, Hundegasse 89.  
Bergenske Baltyskie Transports w Polsce, Sp. Akc.,  
Łódź, Kilińskiego 43, telefon 9-72.  
Bergenske Baltyskie Transports w Polsce, Sp. Akc.,  
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 36.  
Adres telegr. „BERGENSKE“.  
**AJENCI PORTOWI:**  
NEW-ORLEANS, Trosdal Plant & Lafonta, adres tel. „PLANT“.  
GALVESTON, Fowler & Mc Vitie, adres telegr. „EDWIN“.  
SAVANNAH, Trosdal, Plant & Lafonta, adres telegr. „TROSDAL“.  
**BEZ ŻEGLUGI PASAŻERSKIEJ.** 5925—10

**Zdrowie Wasze**  
**to Wasz skarb**  
wzmocnić je możecie tylko w  
**pensjonacie**  
Lewkowskiego w pięknej willi  
Helsznera  
**w Żakowicach.**  
6 r. dziennie smaczne pożywienie  
Słoneczne pokoje  
248—3 Ceny przystępne.

**POTRZEBNI**  
**— CHŁOPCY —**  
DO SPRZEDAŻY I ROZNOŚZENIA  
GAZET. RZGOWSKA Nr. 98.

**Mieszkanie**  
5—4 pokoi z ku-  
chnią z wygodami  
w śródmieściu po-  
szukiwane. Ofer-  
ty do Administra-  
cji Głosu sub „Go-  
tówka“. 355—1 z

**Rowery**  
B-cia Krzemieński  
Piotrkowska 178.  
Sprzedajemy na  
dogodnych warun-  
kach. 335—4-z

**Samodzielny**  
kierownik Przeds. Handl. Spk. Akc.  
branży włókienniczej, rutynowany kup-  
iec, obznajmiony dokt. z zakupem  
i sprzedażą (chrześć). poszukuje odpo-  
wiedniego **samodzielnego** stano-  
wiska ewent. w przeds. fabrycznym.  
Pierwszorzędne refer. Łask. zgłoszenia  
do „Głosu Polskiego“ sub. „A. K. S. 15“  
22—2

Natychmiast do sprzedania  
**- samochód -**  
czterooosoby, forma „Torpeda“, w do-  
brym stanie. Oferty sub. do „Głosu  
Polskiego“ pod „H. 52“ 28-2

**Anglik**  
udziela lekcji angielskiego. W do-  
mu od 9—11 rano. A. Wilson, Po-  
morska 78, m. 8. 331-1

**Sprzedam**  
kamienicę w Poznaniu, położ-  
oną za złp. 300.000, wzglę-  
dnie zamienię na gospodarstwo  
lub kamienicę w Niemczech. Infor-  
macji udziela codziennie od godz.  
6—7 wiecz. A. Szwalbe, Kilińskiego  
Nr. 175 u p. Lilge. 303-3

**Urzednikom Państwowym**  
Na raty poleca różne materiały Na raty  
firm zagranicznych  
Skład sukna  
**Wisznia, Ochrymski i Wiłuchański**  
Łódź, Al. Kościuszki 41 (dom Rozwoju)

**Zapisy do nowopowstającej średniej**  
**Szkoły Przemysłowej**  
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów  
w Łodzi, Pomorska 48,  
na wydziały: tkacki, elektrotechniczny i mechaniczny trwać  
będą przed wakacjami do 10-go lipca, po wakacjach — od 20  
sierpnia do września. Egzaminy wstępne 2 września r. b.  
Kancelaria czynna od 10—12 prócz sobót i niedziel. Czesne—  
20 zł. miesięcznie. Niezamożni korzystają z ulg. 6169-2

**Odstąpię**  
duży pokój w Krynicy od  
1-go lipca, w willi „Trzech róż“.  
Wiadomość: Piotrkowska 55, do-  
torca wskaże. 6111—3—z

**Zakład Ogrodniczy**  
**O. Brennera**  
Wólczajska 100  
poleca kwiaty sezonowe doniczkowe  
i cięte, wiązanek i t. p. Wińce od  
Mk. 15.000.000. 704—1

**Ogłoszenia drobne**  
Po 6 groszy za wyraz.  
Dla poszukujących pracy  
5 grosze za wyraz. Naj-  
mniejsze ogłoszenie 30 gr.

**Nauka i wychow.**  
poszukuje się ma-  
turzysty wze-  
ględnie ucznia kl. VII  
lub VIII do przy-  
gotowania uczeni-  
cy z 6 klas na wy-  
jazd — tuż przy  
Łodzi. Pierwszeń-  
stwo maturzystom  
lub uczniom z gim-  
nazjum Kopernika.  
Oferty do „Głosu“  
sub. „Maturzysta“  
545—3-n

**Kupno i sprzedaż**  
A.A. Kupuję meble,  
dywany, futra  
garderobe, maszy-  
ny do szycia oraz  
samowary. Placę  
najlepiej, Łaźnik,  
Benedykta 28.  
217—5-k

po sprzedaniu bu-  
dynki murowane  
do rozbiórki. Ulica  
Wólczajska № 125  
232—3-k

palmy 2 ogromne  
do restauracji  
albo kino-teatru  
okazyjnie do sprze-  
dania. Przejazd 48,  
m. 20, 1 p. front.  
57—1-k

Uczeń VIII-ej kla-  
sy poszukuje  
kondycji na wy-  
jazd. Oferty sub.  
„Wyjazd“ 25-2-pp

Żołna sprzedaw-  
ca czyni izr. mają-  
ca poważne refe-  
rence objęłaby  
miejsce w księgar-  
ni, sklepie tyto-  
niowym lub innym,  
władza językami. —  
Pierwszeństwo w  
życiem, mieszka-  
niem. Oferty do  
„Głosu“ dla „Lu-  
biącej handel“  
554-1-pp

**Zaotiarowane.**  
Żołna kucharka  
poszukiwana.  
Zgłaszać się mię-  
dzy 6—7 wiecz. w  
Grand-Hotelu po-  
kój № 114 12-5zp

Żołna bufetowa  
do sklepu rzeź-  
nickiego może się  
zgłosić. Ul. Alek-  
sandrowska № 29,  
K. Fogel. 352-2-pz

**Doniesienia rozm.**  
Zaginiony pies rasy  
„Doberman“ dn.  
26.VI. Uprasza się  
o odprowadzenie  
za zwrotem kosz-  
tów do firmy „Pol-  
dom“ Piotrkowska  
№ 144. Nieprawy  
właściciel będzie  
ścigany sądownie.  
265—5-d

**Lokale, mieszkania**  
Mieszkanie, 5 po-  
koi z kuchnią  
odstąpię. Wiado-  
mość: Wólczajska  
№ 91, m. 24. 38-m

Wtedy człowiek po-  
szukuje pokoju  
bez mebli z osob-  
nym wejściem. —  
sub. „S. 150“ do  
Adm. „Głosu“  
555—1-m

**Zagubione dokum.**  
Antoni Rosiak za-  
gubił kartę od-  
paszportu, wydaną  
z fabryki Giayera.  
520—1-z

Dnia 28 czerwe-  
ca o godz. 4  
po poł. zgubiłem  
w tramwaju № 4,  
pugilares z doku-  
mentami osobiste-  
mi np. legitymacją  
urzędniczą nauczy-  
cielką, dowód o-  
sobisty, książecz-  
kę wojskową z P. K.  
U, w Łodzi i t. p.  
Uprasza taska-  
wego znalazcę o  
oddanie mi doku-  
mentów pod adre-  
sem: W. Matuła,  
ul. Napiórkowskie-  
go № 46. 21-1-z

Jan Nagnibida zgu-  
bił dowód aka-  
demicki oraz kartę  
azyłu. — Łaskawy  
znalazca zechce  
zwrócić do firmy  
„Kłos“ Lipowa 55.  
359—1-z

**KURSA maturalne**  
i uzupełniające  
**„Nauka“**  
w Krakowie  
ul. Zielona 9  
przygotowują do matu-  
r gimn. wszelkich typów  
seminaryjnych, i do eg-  
zaminów z poszczególnych  
klas. Nauka indy-  
widualna systemem kó-  
respondencyjnym. D. 6